Nr. 63 Środa 17 Marca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 26 listopada 1879 l. 35864 zezwoliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu na ustanowienie nowego urzędu cechowniczego w Galicyi z siedzibą w Sokalu dla sprawdzania i cechowania miar długości i pojemności, dalej wag handlowych, ciężarków i beczek. Co się niniejszem w myśl §. 3 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3 kwietnia 1875 nr. 45 dz. pr. p. do powszechnej podaje wiadomości, z oznajmieniem, iż jednocześnie zarządzono wprowadzenie w życie tego urzędu.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 7 marca 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca.

Sprawa Hartmanna rzuciła cień na stosunek Rossyi do Francyi, i z kwestyi czysto prawnej, jaką zawsze pozostać powinna była, zmieniła się w kwestyę polityczną. Co ks. Orłów myśli w tej sprawie i w jaki sposób opinię swoją objawił rządowi francuskiemu, o tem z Paryża nikt nie podał autentycznej wiadomości, ale skoro prasa rossyjska tak otwarcie czyni wyrzuty Freycinetowi, można ztąd wnosić, że ambasador rossyjski nie tak spokojnie przyjął wiadomość o niewydaniu wrzekomego sprawcy zamachu moskiewskiego. Zresztą sam wyjazd ks. Orłowa wskazywałby już i bez głosów prasy rossyjskiej wyraźnie, że Francya ocalając Hartmanna wystawiła na niebezpieczeństwo swój dobry stosunek z Rossyą. Niebezpieczeństwa tego oczywiście nie należy tak pojmować, żeby zachodziła nawet daleka możliwość zawikłań lub zerwania stosunków. O jednego nihilistę, chociażby on nawet był sprawcą zamachu w pałacu zimowym, Rossya nigdy nie wypowiedziałaby wojny a zerwanie stosunków dyplomatycznych bez równoczesnego wypowiedzenia wojny, jedynie dla demonstracyjnego okazania niechęci, jest dziś prawie niemożliwem między takiemi państwami jak Francya i Rossya. Nie dla zwyczaju dyplomatycznego, nie dla formy samej utrzymują dziś państwa reprezentacye zagranicą. Dziś stosunki różnorodne tak zbliżyły wschód do zachodu, północ do południa, że reprezentacye dyplomatyczne są niezbędne dla obustronnych interesów. W ten chyba sposób zamanifestuje Rossya niechęć swoją, że dłuższy czas pozwoli podrzędnemu dyplomacie bez rangi ambasadora kierować sprawami ambasady rossyjskiej w Paryżu. W takim razie oczywiście ambasada francuska w Petersburgu zostałaby w pośredni sposób osierocona, ale mimo to *sede vacante* utrzymywałyby oba państwa stosunki pokojowe aż do zatarcia się pierwszych wrażeń. Byłby to wypadek wielkiej doniosłości w takim razie, jeżeliby teraz chodziło o ułożenie formalnego aliansu między Francyą a Rossyą przeciw Niemcom, o co niemiecka prasa często oba państwa podejrzywa. Podrzędni dyplomaci nie mogą być użyci do missyi tak nadzwyczajnej, więc zawarcie aliansu stałoby się niemożliwem. Ale o tem w tej chwili pewnie nie myśli ani jedna ani druga strona.

Najwięcej zadowolonemi z tego zwrotu są Niemcy. W Berlinie od początku zwracano uwagę na sprawę wydania Hartmanna jako wypadek sprzyjający polityce niemieckiej, która za cel sobie wytknęła zizolowanie Rossyi. Na razie cel ten zdaje się być zupełnie osiągnięty. Rossya na pozór zostaje w przyjaznych stosunkach ze wszystkiemi państwami europejskiemi, ale w rzeczywistości przyjaźń ta ogranicza się tylko do form konwencyonalnych, a gdyby kto chciał wykazać, że pod formami temi kryje się niechęć lub nawet gotowy zaród zawikłań, nie potrzebowałby bynajmniej ani naciągać faktów ani nawet wysilać się na wyszukane wywody. Obok Francyi uważano Włochy za kandydata do aliansu z Rossyą, ale i tam już snać nastąpić musiało inne usposobienie, skoro nawet Crispi wystąpił w parlamencie z mową stanowczą przeciw *irredentystom*. W aliansie rossyjsko-włoskim *irredenta* stanowić mogłaby najłatwiejszą spójnię, więc kto przeciw niej występuje, tem samem niszczy podstawę aliansu rossyjskiego.

Jaki cel praktyczny może mieć przyspieszony wyjazd ks. Orłowa z Paryża i demonstracyjnie tem okazane oziębienie stosunków z Francyą? Chyba Rossya zamierza przestrzedz inne państwa, aby były ostrożniejsze od Francyi w drażliwej kwestyi wydawania nihilistów. Dla małych państewek może to być rzeczywiście skuteczną przestrogą, i nie możnaby się dziwić wcale, jeżeliby się pokazało, że Rumunia sprawą Hartmanna spowodowana została do zaostrzenia swoich przepisów policyjnych o pobycie obcokrajowców. Inne państwa jednak wyjazdem ks. Orłowa nie dadzą się pewnie zachwiać w postępowaniu, jakieby w danym razie wskazywały traktatowe postanowienia lub normy zwyczajowego prawa międzynarodowego. Odwoływanie ambasadorów wychodzi najpierw na niekorzyść państwa, które w ten sposób dla demonstracyi pozbawia się reprezentanta i rzecznika swoich interesów za granicą. Rossya pewnie najmniej ze wszystkich mocarstw może zrezygnować na międzynarodową reprezentacyę, bo w interesach materyalnych i politycznych sama jest więcej zawisłą od Zachodu, aniżeli od niej jakiekolwiek inne państwo zachodnio-europejskie.

KORESPONDENCYE

Paryż, 13 marca

(*B*) Rozdrażniona do najwyższego stopnia odrzuceniem w senacie artykułu VII lewica Izby deputowanych w pierwszej chwili chciała wystąpić z gwałtowną interpelacyą i domagać się wypędzenia Jezuitów z terytoryum Francyi.

Wygnać gwałtownie samowolnie z kraju Jezuitów, którzy są obywatelami francuskimi, to łatwiej powiedzieć niż wykonać. Cudzoziemca można wydalić prostą drogą policyjną, ale człowieka urodzonego w Paryżu, Lyonie, Marsylii, Rouen, a choćby nawet w Nanterre, który nie popełnił ani zbrodni ani przestępstwa, który jest wyborcą a nawet wybieralnym, z jakiegoż tytułu i jakiem prawem możnaby go wyprawić za granicę? Ustawa z roku 1792, którą p. Ferry chciałby wskrzesić, nietylko wyszła z użycia, ale nadto ważne wypadki, które po tym roku sprowadziły tyle zmian w sferze politycznej, unieważniły ją *de facto*. Dufaure, któremu nikt nie odmówi głębokiej znajomości prawa, oświadczył wyraźnie panu Freycinet, że aby wydalić z Francyi Jezuitów, potrzebaby przeprowadzić w obu Izbach nową ustawę, którąby oświadczyła, że tytuł Jezuity pozbawia każdego Francuza tytułu i praw obywatela Francyi. Prezes rady ministrów nic na to nie odpowiedział panu Dufaure, ale sądzimy, że się nad tem dobrze namyślił.

I inni widocznie namyślili się także. Lewica i Związek republikański rozpatrzyły się poważnie w całej sytuacyi i zdecydowały odroczyć na później ową interpelacyę projektowaną, zapowiadaną a nawet zdecydowaną w zasadzie, i zmusiły nawet lewy kraniec do zgodzenia się na to odroczenie.

Ale to odroczenie nie jest bynajmniej rozbrojeniem. Stronnictwo jakobińskie nie poddaje się, tylko odkłada i modyfikuje nieco plan batalii

ZA GROSZEM

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

I.

Instalacya bohatera.

Czy widzicie tego czternastoletniego wyrostka, w płóciennej, obdartej i wyszarzanej kapotce, jak skrada się koło inspektów ogrodowych, i z za węgła muru ostrożnie wychyla głowę ku oficynom dworskim? To właśnie jest Franek Podkowa, syn miejscowego ekonoma i przyszły bohater niniejszego opowiadania. Z najeżoną, wypłowiałą czupryną, opalony jak cygan, kościsty, niezgrabny, z błyszczącem spojrzeniem zyzowatych nieco oczu, w tej chwili ma wiele podobieństwa do zdziczałego kota, czatującego na gniazdko, w którem mała sikora karmi swoje pisklęta.

Nie trudno się domyślić, że Franek ma apetyt na inspekta, i strach człowieka przejmuje na samą myśl, co się tam stanie z owemi brzoskwiniami, melonami i winogradem, gdy taki drapichrust dostanie się wewnątrz i zacznie gospodarować po swojemu!

Gdyby przeczuwał to wszystko stary Jan ogrodnik, pocący się w tej chwili nad obiadem w oficynie, nie miałby tej uśmiechniętej miny, z jaką podnosi wolno każdą łyżkę barszczu do ust, i nie droczyłby się z panią Kluszczyńską, gospodynią, która mu spory kawał chleba kładzie tuż obok talerza.

Ale nasz Jan uszczęśliwiony jest nad wyraz! Dziś właśnie dojrzał mu wielki pękaty melon z ciemnemi brodawkami, coś oryginalnego w swoim rodzaju, który on z jednego ziarnka, przywiezionego przez pana z wystawy paryzkiej, wyhodował. Pani ciągle się dopytywała o ten melon, pan tylko kiwał głową i nie wierzył, aby Jan, prosty sobie chłop ogrodnik, dokazał tej sztuki — a on swoją drogą wzruszał ramionami i uśmiechał się filuternie, mówiąc:

— Jak Bóg da, jaśnie panie, zobaczymy....

Otóż dziś z rana obmacawszy go po raz ostatni, powąchawszy i delikatnie nakrajawszy w jednem miejscu, postanowił go zerwać po obiedzie i zanieść do jasnej pani....

Spodziewano się gości we dworze, więc jakie to będzie dziwowisko, kiedy się zjadą panowie i zaczną oglądać tego pękatego francuza.... A pan zawoła Jakóba i poklepie go po ramieniu i powie:

— Zuch z ciebie, mój stary, co? Naprzeciwko ciebie za nic ogrodnik Niemiec u księcia, co?

Pan Jan z temi myślami już barszcz ukończył, rękawem otarł pot z czoła, a gdy się wziął do mięsa, przyszła mu wątpliwość, czy też wszystkie ziarnka z tego melona schowa mu Karol lokaj....

— Sowizdrzał, panie odpuść, pójdę sam z miseczką, gdy będą jedli i *durch* wyczyszczę ze środka.

Mięso było dość twarde jak na zęby staruszka, więc z okoliczności tej przypomniały mu się dwie wielkie jak głowy dziecka brzoskwinie, wyglądające z pod liści szpalerem rozciągniętego drzewka przy murze inspektowym, Twarde one są jeszcze, ale niech się schowa buzia panny Apolonii, szwaczki we dworze — takie mają przepyszne i pucołowate rumieńce. I te są pierwszym owocem brzoskwini, którą on przed trzema laty okulizował.... Było ich więcej, ale on poobrywał i tylko dwie zostawił.... na co się ma silić biedaczka?... Dziś także obmotał je delikatnie nitkami niby druciarz garnek i końce tych nitek przywiązał do gałęzi....

— Mógłby wiatr oberwać — mówił do siebie — a one i tak prędzej nie będą jak za tydzień.... Na liściach winogradowych położę obie gębami do siebie i zaniosę pani....

Szczęśliwy ogrodnik skończył już pracę z mięsem, gdy dziewka przyniosła lemieszczane pierogi ze śmietaną. Stary Jan pasyami lubił te rzeczy, więc zapomniawszy o wszystkiem, z prawdziwie młodzieńczą werwą wziął się do nich. Biedny ty mój staruszku, lepiej żebyś dał pokój tym pierogom, bo właśnie w tej samej chwili Franek ekonomczak, zobaczywszy przez otwarte do ogrodu okno gwałtowne zainteresowanie się twoje jedzeniem, zwrócił się nagle ku otworowi w murze inspektowym, którym zbyteczna woda na zewnątrz wychodziła. Otwór dla bezpieczeństwa od psów i innych szkodników zagrodzony był dębowym kołem, a kół ten wbity jest dosyć głęboko i mocno; ale i chłopakowi sił nie brak. Uchwyciwszy go obiema rękami a nogi oparłszy na murze, dopóty i tak gwałtownie zaczyna nim poruszać, dopóki nie obluzował go z ziemi i nie wyciągnął. Teraz już wejdzie głowa do otworu, a choć dla reszty ciała dość ciasno i chropowato, to on, gramoląc się rękami i nogami, niby wąż ślizgający się wśród zeschłej trawy, potrafił się przedostać wewnątrz.... Serce bije mu jak młotem, oczy się iskrzą... staje, nadstawia uszu ku oficynie, z której dolatuje go wesoła sprzeczka ogrodnika z Kluszczyńską— i w dwóch susach już jest przy owej brzoskwini.... Raz, dwa, mach ręką, a obie siostrzyczki rumiane razem z nitkami już są w jego kieszeni.

Do inspektowych skrzyń tylko trzy kroki ztamtąd — okna pozdejmowane, a wielki pękaty melon, niby pani Kluszczyńska, leży na samym wierzchu, mając glinianą podkładkę pod sobą. Łodyga gruba i mięsista trzyma go się mocno. Franek zakręci to w jedną to w drugą stronę — jakoś nie chce się oderwać... Przyzywa do pomocy zęby — i tak jeszcze trzyma.... a tu z pod starej maty cham, cham, cham.... wybiega kudłaty Azorek ogrodnika i obcesem na niego.... Frankowi ze strachu mało oczy nie wyskoczą na wierzch, jednak nie traci przytomności, bo chwyciwszy melon w obie ręce, jak lis ruszony z legowiska, dwoma skokami już jest przy otworze. Azorek ujada energicznie, cała łodyga melona wyrwana z korzeniem wlecze się za nim — on melon wypycha naprzód, a sam, zwężywszy się jak kot, już jest na drugiej stronie muru....

Czy go tam Azorek dopędził przy owej rejteradzie i trochę zębami poturbował, ani on ani ja czytelniku nie możemy nic powiedzieć. Strach ma bardzo wielkie oczy, więc chłopak, zerwawszy się jak oparzony na nogi z owym melonem, buch w maliny. Z malin już tylko kilka kroków do rowu, otaczającego ogród, a za rowem ogromny łan kartofli na jego szczęście w tym roku niezmiernie wybujałych. Odetchnął dopiero, ujrzawszy się tutaj, a położywszy się plackiem w bruździe, i pchając przed sobą melon, pełzał i pełzał, wychylając kiedy niekiedy głowę, czy go tam z ogrodu nie gonią.

W życiu swojem Franek nigdy nie jadł melona, więc jak tylko oddalił się ze staję drogi od ogrodu i uczuł bezpiecznym, z żarłocznością głodnego wilka rzucił się na swo-

W poniedziałek ustawa o wyższem wychowaniu, modyfikująca przepisy z roku 1875, ale pozbawiona swojego siódmego artykułu, przyjdzie pod powtórne rozpatrzenie w senacie, który, jak zapewniają, zamierza przyspieszyć ostateczne wotum, bez rozpraw, bez żadnych nowych poprawek. Tak zatwierdzona w senacie ustawa zostanie znowu przedłożona Izbie deputowanych, która, jak dziś zapewniają w pałacu Bourbon, przyjmie je i zatwierdzi bez zmiany, tak, jak je otrzyma z rąk senatu. Ale zaraz potem wybuchnie burza hucząca od wtorku Pp. Clemenceau, Locroy i Perin wystąpią z interpelacyą do gabinetu, jakich środków zamierza użyć przeciw nieupoważnionym kongregacyom duchownym. P. Freycinet odpowie jeżeli nie wniesieniem, to przynajmniej obietnicą wniesienia projektu ustawy o bezpośredniem rozwiązaniu, czyli zniesieniu wszystkich kongregacyj religijnych, przeciw którym wymierzony był artykuł VII.

Taki ma być plan na teraz. Plan bardzo prosty, ale jest to rzucenie rękawicy, wypowiedzenie wojny całej Francyi katolickiej, konserwatywnej i liberalnej, przez stronnictwo jakobińskie; jest to początek wewnętrznego przesilenia prawie nieuniknionego, ale które będzie gwałtowne, niebezpieczne.

Chcemy wierzyć, że p. Ferry układając swój artykuł VII nie przewidywał, że podzieli Francyę na dwa obozy nieprzyjacielskie i niepodobne do pojednania, że sprowadzi sytuacyę, z której nie będzie podobno innego wyjścia tylko albo tyrania nowego konwentu, albo dyktatura pojedyńczego człowieka.

Stronnictwo konserwatywne, które ani pragnęło ani wywołało tego przesilenia, powinno przyjąć je spokojnie i skupić swoje siły przedewszystkiem przy najbliższych powszechnych wyborach. Jeżeli w tej walce zwycięży, to bardzo być może, że więcej nie będzie potrzebowało walczyć.

Z całej prasy republikańskiej jeden może tylko p. Girardin z prawdziwego stanowiska zapatruje się na dzisiejsze położenie. Radzi on lewicy republikańskiej jak największe umiarkowanie; jest to niewątpliwie polityka, której każdy prawy człowiek doradzać powinien. „Poczekajcie cierpliwie do r. 1881, mówi redaktor dziennika *La France*, w październiku tego roku wyborcy rozstrzygną kwestyę artykułu VII. Odroczenie drażliwej kwestyi kongregacyj religijnych aż do ogólnych wyborów w październiku 1881 roku, tę będzie miało nieocenioną korzyść, że na większość Francyi włoży całą i zupełną odpowiedzialność za rozstrzygnięcie tej kwestyi, jak równie kwestyi pełnej amnestyi. Jeżeli to prawda, jak zapewniają wszystkie dzienniki oburzone decyzyą senatu o artykule VII, że niezmierna większość Francyi uważa za niebezpieczeństwo dla kraju tolerancyę dla kongregacyj religijnych to wyborcy poszlą do parlamentu reprezentantów jednozgodnie przeciwnych tej tolerancyi.“

Zdaje nam się, że to wyrażenie p. Emila Girardan: „Jeżeli to prawda“ i t. d. — powinnoby deputowanym lewicy odjąć ochotę rozpoczęcia walki na tym gruncie.

Rada państwa.

(*LIX. posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 15 marca (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godz. 11.

Z Tyrolu i Vorarlberga nadeszły telegramy dziękczynne z okoliczności uchwalenia ustawy o kolei Arletańskiej.

Na porządku dziennym nasamprzód wybór zastępcy do komisyi centralnej dla regulacyi podatku gruntowego, którego dokonali posłowie z Vorarlberga.

Następują rugi wyborcze. Bez dyskusyi zatwierdzono wybór pos. Windischgrätza. Natomiast wniosek komisyi legitymacyjnej, aby zatwierdzono także wybór pos. Auspitza, wywołuje dyskusyę. Pos. Kusy wnosi, aby go unieważniono; pos. Weeber broni wniosku komisyi; pos. Wiedersperg wnosi, aby odesłano sprawę raz jeszcze do komisyi. W głosowaniu atoli zwycięża lewica przy pomocy posłów Polaków, wybór pos. Auspitza zatwierdzony.

Z kolei porządku dziennego idą sprawozdania o długim szeregu petycyj, między niemi dużo galicyjskich, mianowicie z referatu pos. Spławińskiego: petycyę Fr. Pietrzyckiego, adjunkta kancelaryi sądowej w Tarnowie, o zwrot kosztów przeniesienia z Siedmiogrodu do Galicyi (wniesioną przez pos. Spławińskiego), przekazano rządowi do uwzględnienia; nad petycyą gminy Lubiczy o przeniesienie głównej stacyi szupaśnictwa z Lubiczy do Bełzca (wniesioną przez posła Schreibera), postanowiono przejść do porządku dziennego z uwagi, że to sprawa należąca do sejmu; petycyę Abrama Pistola, geometra przy krakowskiej komisyi krajowej do regulacyi podatku gruntowego, o stałą posadę (wniesioną przez pos. Hausnera) odstąpiono rządowi; nad petycyą Józefa Więckowskiego z Jasienicy o reasumcyę wytoczonego mu przez sąd w Strzyżowie śledztwa o pijaństwo (wniesioną przez pos. Smolkę) postanowiono przejść do porządku dziennego; z referatu pos. Ruczki: petycyę Aleksandra Jancura, nauczyciela z Pacykowa, o zapomogę (wniesioną przez pos. Kułaczkowskiego) odstąpiono rządowi dla dalszych rozporządzeń; petycyę gminy Lachowiec pow. Bohorodczańskiego o bezpłatne pobieranie solanki z Rosulny (wniesioną przez pos. Puzynę) przekazano rządowi do uwzględnienia w myśl rezolucyi z dnia 15 stycznia r. 1876; z referatu pos. Ozarkiewicza: nad petycyą mieszkańców Holihradów pow. Zaleszczyckiego o uwolnienie od przyczynienia się sumą 682 złr. 25 ct. do kosztów reperacyi gr. kat. budynku parafialnego w Winiatyńcach (wniesioną przez pos. Chamca) postanowiono przejść do porządku dziennego; z referatu pos. Skarszewskiego: nad petycyami Jana Martyńca, leśniczego prywatnego w Nadwórnie, o odprawę tytułem służby dawniejszej w lasach skarbowych i o wyasygnowanie niewypłaconego wynagrodzenia 200 złr. za pełnienie funkcyi prokuratorskich w Sołotwinie (wniesioną przez pos. Puzynę), tudzież nad petycyą Rozalii Przewłockiej, właścicielki realności w Bochni, o ponowne rozpatrzenie prośby podanej bez skutku do tronu, o zniewolenie Józefa Zalasiewicza do zwrócenia jakoby nieprawnie przywłaszczonej realności i o pociągnięcie do odpowiedzialności tych, którzy zawinili w tej sprawie (wniesioną przez pos. Spławińskiego) postanowiono przejść do porządku dziennego; z referatu pos. Pachera: petycyę firmy Markusa Kapelusza i synów w Brodach o wynagrodzenie szkody wyrządzonej w fabrykacyi napojów przez zniesienie wolnego okręgu brodzkiego (wniesioną przez pos. Sochora) przekazano rządowi.

Nakoniec odczytano następującą interpelacyę pos. Skrzyńskiego i towarzyszy do ministra spraw wewnętrznych:

„Wedle ogłoszonych w dniach ostatnich, a pochodzących z wiarogodnych źródeł wiadomości, w skutek wylewu Wisły, Sanu i Dniestru, szerokie okolice są nawiedzone pustoszącą powodzią. Wyrządzone nią szkody doszły ogromnych rozmiarów; liczna ludność narażona jest na niebezpieczeństwa nędzy w skutek zbliżającego się głodu nieuchronnego.

„Powodując się przekonaniem, że obowiązek i interes państwa wymaga zapobiegać tak groźnym ewentualnościom, niżej podpisani czują się zniewolonymi zwrócić się do JE. pana ministra spraw wewnętrznych z zapytaniem.

„1. Czy i o ile Jego Ekscelencya o rozmiarach szkód wyrządzonych wylewem Wisły, Sanu i Dniestru w Galicyi już ma urzędowe wiadomości?

„2. Czy Jego Ekscelencya w obec i w miarę poznanego położenia rzeczy myśli nawiedzonym katastrofą okolicom użyczyć pomocy z funduszów państwa?

„3. Czy szczególniej Jego Ekscelencya uzna potrzebę wniesienia do reprezentacyi państwa projektu o kredycie nadzwyczajnym na ten cel, żeby już to pospieszyć z niezbędną pomocą ludności wystawionej na chwilową nędzę, już też rozpocząć jeszcze w tym roku najpilniejsze budowle wodne i w ten sposób ciężko doświadczonym mieszkańcom tych okolic dać robotę i sposobność do stosownego zarobku?“

Koniec posiedzenia o godzinie 3¾. — Następne jutro.

Podajemy mowę pos. **Kozłowskiego** na uzasadnienie wniosku o kolei Podkarpackiej:

Sprawa stanowiąca przedmiot wniosku naszego nie po raz pierwszy dostaje się na stół wys. Izby; kilkakrotnie obszernie o niej rozprawiano, a nawet kilka zapadło już uchwał. Dnia 28 kwietnia r. z. sam miałem sposobność mówić o konieczności wybudowania tych linij kolejowych ze względu na przymnożenie dochodów skarbowym kolejom w Galicyi i wyświecić rzecz w tym duchu, że ofiar na wybudowanie ogniw łączących nie można właściwie uważać za obciążenie skarbu. Musiałbym się powtarzać, gdybym na nowo miał przywodzić ówczesne argumenta moje. Starałem się udowodnić, że rzecz ta godna zupełnego uwzględnienia tak w interesie ekonomicznym jak i w politycznym. Nie potrzebuję powtarzać moich argumentów, mając za sobą twierdzenia znamienitych powag, które więcej ważą i lepiej wys. Izbę przekonają, niżby to mnie się powiodło.

Rzecz była wniesiona do wys. Izby w r. 1872 przez sam rząd w formie projektu ustawy wraz z obszernym memoryałem. Przekazano go komisyi, i tak memoryał rządowy, jak i sprawozdanie komisyi, wniesione do Izby dnia 31 maja r. 1872, wyłuszczyły wszystkie momenta, które wyświecają wielką doniosłość tych linij pod względem ekonomicznym, politycznym i w ogóle państwowym, które też wys. Izba uznała uchwalając ustawę. Tak samo postąpiły inne czynniki ustawodawcze, i tak stanęła ustawa z dnia 29 czerwca r. 1872. Mimo to kolei nie zbudowano. Wysoki rząd przejąwszy się koniecznością tej kolei, z własnej inicyatywy w r. 1873 wniósł znowu memoryał i projekt ustawy o ułatwieniach budowy, i na nowo memoryał rządowy i sprawozdanie komisyi stwierdziły, że nietylko linie te niezmiernie są ważne dla państwa, lecz że zbudowanie ich jak najwcześniejsze jest wskazane koniecznością, gdyż, jak mówi dosłownie memoryał rządowy, „ważność i pilność ich już uznana przez samą wys. Izbę w ustawie z r. 1872“, gdyż „ze względów państwowych zbudowania ich zwlekać już nie można“, gdyż dalej, jak mówi sprawozdanie komisyi, „wzgląd na nader doniosłe interesa państwa wymaga koniecznie ich zbudowania“ a ewentualne obciążenie skarbu „jest usprawiedliwione doniosłością połączonych z tem celów“.

Mógłbym na tem poprzestać, skoro sprawa już przesądzona, uchwalona i prawomocną dotychczas ustawą stwierdzona Pragnąc jednak bliżej rzecz objaśnić, czynię to z poczucia obowiązku, bo skład Izby dziś inny niż wówczas. Przytoczę atoli tylko niektóre z ważniejszych memoryałów dla tych panów, którzy dawniej nie mieli sposobności poznać sprawy.

Galicya, jak wiadomo, ma dwie wielkie koleje połączone w jedną ciągłą linię, które obsługują kraj co do wywozu jego płodów, t. j. Lwowsko-Czerniowiecką i kolej imienia Karola Ludwika. Trzeba mi tu zaznaczyć, że ta jedyna arterya wywozu nie może w każdej chwili ani też w tej mierze uczynić zadosyć potrzebie kraju, jak tego wymaga dobrze pojmowany ekonomiczny interes jego. Nie mogę wprawdzie brać za złe tym zakładom, że w własnym, dobrze zrozumianym interesie tak się urządzają z swemi taryfami, jak im konjunktury handlowe w ich celach nakazują i do czego koncesye w granicach oznaczonych nam taryf maksymalnych dają im prawo. Dla zakładów korzyść ztąd oczywista; że atoli kraj bardzo w ten sposób jest krzywdzony, dowodzić nie potrzebuję. Koleje, które rząd później zbudował w Galicyi, pod względem handlowym i ekonomicznym mało przysłużyły się krajowi, bo muszą ograniczać się głównie na ruchu lokalnym; aby za ich pomocą wywóz prowadzić, trzebaby dowozić im płody z bardzo daleka, koleje te nie mają kończyn, u których znalazłyby się pola zbytu dla ruchu handlowego. Wybitnie polityczny interes przyczynił się do zbudowania tych kolei, a to chwilowo jako cząstki dłuższej linii; dopiero połączenie i uzupełnienie ich w duchu wspomnionych powyżej ustaw doprowadzi nietylko do pożądanego celu ekonomicznego, lecz uwolni także skarb w znacznej części od ciężarów, które dziś w sposób nieprodukcyjny ponosi. Istniejące dziś nowe koleje galicyjskie idą w jednym kierunku z Stanisławowa, stacyi kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, z użyciem linii będącej własnością skarbu, t. j. kolei Naddniestrzańskiej, do Zagórza; z Zagórza do Grybowa, zkąd znowu kolej skarbowa Tarnowsko Leluchowska znajduje się w ruchu, jest przerwa, którą wypełnić jest właśnie celem wniosku naszego. Kolej Tarnowsko-Leluchowska w kierunku ku granicy pruskiej idzie aż do Nowego-Sącza, odkąd znowu jest przerwa aż do Żywca, gdzie się zaczyna kolej Północna imienia cesarza Ferdynanda. Natomiast w w drugim kierunku, z Stanisławowa ku granicy rossyjskiej, nie ma żadnej kolei żelaznej, któraby tej może najurodzajniejszej w Austryi części kraju dawała możność wywozu.

Wyobraz wszy sobie wybudowanie tych linij w ten sposób, że punktem krańcowym jest Husiatyn, że w Stanisławowie przekracza się kolej Lwowsko-Czerniowiecką i dochodzi do kolei imienia Albrechta, a dalej łączy się linie istniejące ogniwami z Zagórza do Grybowa i z Nowego Sącza do Zywca lub do innego punktu nad granicą pruską — łatwo przekonać się, że w ten sposób stanęłaby linia ciągła, która znacznie przyczyniłaby się do wywozu krajowego i uwolniłaby skarb od wielkich ciężarów nieprodukcyjnych, dając zarazem rękojmię sowitego wynagrodzenia niezbędnych na wybudowanie ofiar.

Zachodzi teraz pytanie, dlaczego mimo uznanej przez czynniki ustawodawcze konieczności i pilności kolej po dziś dzień niezbudowana. Na nas wina z pewnością nie spada; my żadnej nie pominęliśmy sposobności, aby przypominać rządowi spełnienie obowiązku. Liczne były w tej Izbie interpelacye; rząd dawniejszy odpowiadał na nie w sposób, jakiego spodziewać się nie było moż-

---

ją ofiarę.... Noża nie miał z sobą, więc szarpał i tłukł rękami, świdrował palcem dopóty, dopóki go nie rozdarł.... Żółtawy sok polał się na ziemię, łakomy chłopak zaczął go pić z chciwością — niestety zawiódł się.... próbował ugryźć sam melon — również mu nie smakował....

— Mają też panowie nad czem się delektować! — zawołał wściekły z doznanego zawodu.

I odrzuciwszy w bruzdę poszarpany kadłub melona, wziął się do brzoskwini. Jedna była na nic zgnieciona, a w smaku cierpka i kwaśna.... jadł pomimo to i krzywił ustami.... zaś drugą zachował dla matki....

Tymczasem ogrodnik usłyszawszy szczekanie Azorka w inspektach, zerwał się od pierogów, jakby go coś tknęło, i nie obtarłszy nawet wąsów ze śmietany, z całych sił pobiegł do ogrodu. Biegnąc już, wydobywa kluczyk od kłódki, na którą furtka od inspektów jest zamknięta, ręce mu drżą, nie może trafić do otworu, a tu Azorek ujada, a starowina z prędkości pcha drzwi, nie zdjąwszy wrzeciądza ze skóbla.... Nareszcie wpada, a zobaczywszy, że nie ma melona, i cały krzak wywleczony ze skrzyni — staje jak wryty....

Gdyby tego rodzaju ludzie ze wsi, jak nasz ogrodnik, mieli nerwy cokolwiek słabsze od postronków, mógłbym powiedzieć, że Jan na widok tego spustoszenia w inspektach co najmniej zemdlał, albo padł trupem.... Ale że nie mają, więc stary nasz, załamawszy tylko ręce, zaklął, ale tak zaklął, że ja tylko przytoczyć mogę zakończenie tej klątwy:

— A bodajże ci ręce uschły, szelmo ekonomczyku!... Tak jest, od razu wymówił imię Franka....

Ze spuszczoną głową, jak winowajca jaki skazany do ciężkich robót, szedł wolnym krokiem do dworu, niosąc w rękach resztkę połamanej łodygi z małym jak pięść i niedojrzałym melonikiem....

Pani siedziała w ganku, rozmawiając z panem, gdy nasz ogrodnik stanął przed nimi....

— Co się to stało? — zapytała pani, zobaczywszy tak desperacką minę staruszka.

— Jaśnie pani.... — tyle tylko mógł wymówić, składając na schodach nieszczęsne resztki melona.... — Bodaj on się nie urodził, jaśnie pani!

Kto? — odzywa się sam dziedzic — czy melon?

— Bogać tam melon, ten Franek ekonomczyk.... Bodajże cię, bodaj ty wisielcze jakiś....

— A gdzież on jest?

— Wciórnoscy go tam wiedzą, gdzie on jest.... Że też to łajdactwo jeszcze święta ziemia nosi — mówi wzdychając ciężko i łzy ocierając ogrodnik. — Taki melon, taki melon z samego Paryża....

— Podobno już dojrzały; mówił Karol, że miałeś go dziś zerwać....

— Miałem, miałem jaśnie panie.... ale go już zerwał kto inny....

— Któż taki?

— Toż rzekłem, że Franek ekonomczyk. Żeby mi bestya, panie odpuść, była powiedziała — Janie daj oko, — dałbym, Janie daj rękę — Bóg widzi dałbym.... Ale tak zmarnować i jaśnie pana i moją pracę.... A bodajże ci ręka uschła psi synu....

Długiego czasu było potrzeba, nim państwo mogli się dowiedzieć od Jana, co rzeczywiście zaszło, a że sama pani lubiła bardzo ogrodnictwo i dyrygowała robotami, zgniewała się przeto i zmartwiła tem wszystkiem....

— Mówiłem ci Justysiu nieraz — odzywa się na to dziedzic — że u nas szkoda zachodu na takie rzeczy, bo nic się w ogrodzie nie utrzyma. Jan już jest stary i nie dopatrzy....

— Ale stary? — powtarza z nachmurzoną miną ogrodnik — stary.... dobrze jaśnie paniczowi tak mówić, kiedy jest sam młody.... Ja bym jaśnie panu dał klucz od inspektów i kazał pilnować.... Niechby jaśnie pan spróbował, czy upilnuje takiego hultaja.... poszedłem na obiad, bo jużci muszę iść, wedle tego, że sam obiad do mnie nie przyjdzie, a Kluczyńska też swoje dziewki jakby na jaki raryt chowa, a któż się spodziewał, żeby ten, jakże on to się zwie, Franek, tak wypenetrował... No niech jaśnie pan pójdzie zobaczyć, jaką on to wlazł dziurą... noga ludzka nie przejdzie, a ten smyk przelazł. Tyle razy gadałem, jaśnie panie, dać żelazną kratę, a jaśnie pan powiada, zabić kołkiem. Ma teraz jaśnie pan kołek, tak ma! Wyciągnęła bestya.... Niech jaśnie pan zobaczy....

Jaśnie pan nie chciał zobaczyć, ale poszła sama pani i sprawdziła wszystko i wróciła okropnie zirytowana.

— Mój drogi Stasiu — rzecze do męża — każ zawołać ekonoma i powiedz ty jemu słowa prawdy....

— Eh, albo to kto widział, że to jego syn?...

— A któżby jak nie on... Ten hultaj całej wsi nie daje spokoju.... Po drzewach łazi za ptakami, kotom przywiązuje pęcherze, od dzieci naszych wszystkie zabawki wymamia.... Przed tygodniem wytropił siedzącą na jajach pawicę i jaja zabrał, a wszędzie go pełno i wszędzie musi coś zbroić.

— Jak chcesz, to każ go zawołać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

na, a co smutniejsza — choć nie użyję wprost wyrażenia tego — w sposób, który niemal w błąd wprowadzał wys. Izbę. Wiem, że to ciężki zarzut, ale gotów go jestem udowodnić. Na jednę z interpelacyj naszych odpowiedziano dnia 24 lutego r. 1874: „Rząd ma zaszczyt oznajmić wys. Izbie że dotychczas nie nastręczyła się możność ubezpieczenia budowy uchwalonej w ustawie z dnia 22 kwietnia r. 1873 zachodnio-galicyjskiej linii kolejowej sposobem koncesyi chociaż nie szczędził starań około otrzymania ofert. Ponieważ pokazało się, że nie można było dać koncesyi na całą sieć, nie pozostaje przeto nic innego, jak rozpocząć w myśl artykułu IX rzeczonej ustawy budowę linii Tarnowsko-Leluchowskiej kosztem skarbu“. Otoż muszę powtórzyć: zakrawa to bardzo na wprowadzenie w błąd wys. Izby i zasługuje rzeczywiście na taką nazwę. Odpowiedź rządowa z dnia 28 listopada r. 1878, którą mogę złożyć na stole Izby, na zapytanie uczynione przez pewne przedsiębiorstwo, czy mogłoby wglądnąć w warunki uzyskania koncesyi, powiada, co następuje: „Papierów z spisanemi warunkami nie można oddać do dyspozycyi, gdyż wobec nieistniejących ofert wcale ich nie spisano“. Stwierdzono więc, panowie, że rząd nie uczynił zadość wyraźnemu przepisowi artykułu VII rzeczonej ustawy, która powiada: „Co do wymienionej w art. I *sub b.* drogi żelaznej roboty budownicze oddane będą sposobem oferty na podstawie spisanych poprzednio przez rząd warunków, a to odrębnie od sposobu postarania się o fundusze“. Tem twierdzeniem przeto wprowadzono nas w błąd; bo powiedziano nam, że kolej nie przyszła do skutku dla braku oferenta. Rozumie się, że jest to *circulus vitiosus*; ponieważ nie rozpisano ofert, jak wymagała ustawa, przeto nie mogło też być oferentów.

Nie myślę w to wchodzić, czy to był brak należytego pojmowania rzeczy, czy też zła wola względem Galicyi. Jesteśmy już w tem nieszczęśliwem położeniu, że nietylko u rządu dawniejszego nie mieliśmy skutecznego w tej sprawie poparcia, lecz i teraz niektórzy członkowie tej wys. Izby zdają się być uprzedzeni wobec niej, jak widać z pewnego ustępu ostatniej mowy pos. Fuxa. Szanowny poseł w dyskusyi ogólnej o kolei Arletańskiej powiedział: „Do tego wszystkiego przybywa jeszcze, że tak zwani prawnopolityczni przyjaciele kolei Arletańskiej, jak pos. Kozłowski i jego towarzysze, prezentują nam weksel wzajemny, który mamy zapisać teraz do regestru“. Już pos. Hausner jako mowca generalny za koleją Arletańską odpowiedział na tę wycieczkę; ale i ja jeszcze odpowiem na to z innego stanowiska.

(Dokończenie nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Studenci paryscy i artykuł 7).

Dnia 12 marca wieczór o godzinie 9 odbyło się w Paryżu w sali *des Ecoles* przy ulicy Arras zgromadzenie studentów, zwołane z powodu odrzucenia artykułu 7 przez senat. 1500 do 2000 studentów wzięło w tem zgromadzeniu udział. Dyskusya była nadzwyczaj burzliwa, gdyż także studenci uniwesytetu katolickiego brali w niej udział. Po ukonstytuowaniu się biura upomniał przewodniczący student Martin zgromadzonych, aby wysłuchali spokojnie wszystkich mowców, gdyż wystąpią także tacy, którzy są za Jezuitami. Pierwszym mowcą był jakiś student katolicki, który potępiał wszelkie kroki przeciw Jezuitom i innym kongregacyom; mowca oświadczył, że jest katolikiem i że poczytuje to sobie za zaszczyt; republika nie potrzebuje się niczego obawiać ze strony Jezuitów, jeśli jest tak silną jak twierdzicie. (Hałas). Nikt nie ma prawa wypędzać Jezuitów, którzy są obywatelami francuskimi; byłoby to niegodnem Francyi! (Wielki hałas). Z odpowiedzią na to przemówienie wystąpił jakiś dr. Bouillé, którego jednak nie było można zrozumieć, poczem znowu przemawiał katolicki student, Lefevre, w obronie Jezuitów. Po nim odezwał się inny student, który oświadczył, że katolicyzm i wolność nie dadzą się z sobą pogodzić. (!) Inni mowcy zarzucają Jezuitom, że chcą przywrócić we Francyi monarchię z Bożej łaski i domagali się, aby w adresie od rządu zażądać wypędzenia Jezuitów. Kilku studentów katolickich protestowało przeciw temu, a jeden z nich upomniał, aby rozważono groźne następstwa, jakie może pociągnąć za sobą wypędzenie Jezuitów. (Straszny hałas). Wreszcie wśród ogromnej wrzawy student Saumaigne postawił wniosek, aby wystosować petycyę do rządu i odezwę do studentów na prowincyi. Petycya do rządu opiewa: „Obecni na zgromadzeniu z 12 marca 1880 w sali *des Ecoles* przy ulicy Arras studenci domagają się od rządu, aby stosownie do istniejących a nie zniesionych ustaw zarządził bezzwłocznie wypędzenie wszystkich nieuznanych kongregacyj religijnych.“ Odezwa do studentów prowincyi opiewa: „Drodzy koledzy! W chwili, w której walka pomiędzy kościołem a wolną myślą toczy się zacięciej aniżeli kiedykolwiek; w chwili, w której jezuityzm wytęża ostatnie siły, aby przywłaszczyć sobie panowanie, które mu się wymyka, uważaliśmy sobie za obowiązek zebrać się, aby zażądać od rządu natychmiastowego zastosowania ustaw, wymierzonych przeciw wszystkim nieuznanym kongregacyom. Ponieważ jednak wystąpienie nasze nie miałoby skutku, gdyby było odosobnione, więc prosimy was najusilniej, abyście się do nas przyłączyli, celem nadania jak najszerszej podstawy temu wystąpieniu na rzecz prawa i sprawiedliwości. (sic!) Liczymy więc na waszą energię w organizowaniu zgromadzeń, ktore dowiodą rządowi, iż cała ucząca się młodzież życzy sobie, aby rząd przeprowadził ustawy, któreby uwalniały Francyę od tych pasożytów. Połączmy nasze siły a pokonamy tych nieprzejednanych nieprzyjaciół, którzy potęgę swoją zawdzięczają jedynie małoduszności tych, co mają obowiązek zjednania poszanowania ustawom i zastosowania ich, a nie śmią tego uczynić. Drodzy koledzy! Odrzucenie artykułu 7 przez senat nie pozwala już na żadne półśrodki, zwycięstwo klerykalizmu nad tymi, którzy próbują jeszcze układać się z nim, powinno każdemu przypomnieć jego obowiązek. Godzina czynu wybiła; podnieśmy wszyscy głos swój i użyczmy rządowi nieco energii, która nas ożywia. Drodzy koledzy! Liczymy na was. Zwycięstwo zależy od tego.“ Zgromadzenie przyjęło petycyę i adres. Po zamianowaniu jedenastu delegatów dla rozszerzania odezwy po prowincyi rozeszło się zgromadzenie wśród okrzyków: „Precz z Jezuitami! Niech żyje republika!“ Wybrani delegaci wyjechali zaraz nazajutrz z Paryża do miast uniwersyteckich, aby zorganizować agitacyę w sprawie zastosowania ustaw przeciw Jezuitom.

(Agitacya wyborcza w Anglii.)

Gladstone wystosował do wyborców swoich w Midlothian odezwę, którą można uważać za program *whigów*. Oto jej brzmienie: „Cieszę się z całego serca, że nadszedł wreszcie czas w którym kraj oświadczy, czy pochwala lub potępia sposób, w jaki był rządzony przez ostatnich sześć lat. W wydanym przez *premiera* manifeście spróbowano zaniepokoić wyborców niebezpieczeństwem rozwiązania unii i utraty kolonij. Ale unia z Irlandyą jest zagrożona przez tych, którzy tam utrzymywali obcy kościół, niesprawiedliwą ustawę gruntową i ustawę wyborczą jeszcze gorszą od naszej. Prawdziwymi obrońcami unii są ci, którzy stanowczo bronią powagi parlamentu, ale równocześnie pragną jej użyć na to, aby trzy narody związać z sobą nierozerwalnym węzłem liberalnych a równych ustaw. Co się tyczy kolonij, to liberalna administracya umożliwiła ich handel z całym światem, dała im popularne i odpowiedzialne rządy i tym sposobem złączyła je z państwem węzłami przyjaźni i wdzięczności. Kto tego dokonał, może z uśmiechem na ustach przyjmować owe bezpodstawne i straszliwe insynuacye. Na wewnątrz kraju zaniedbali ministrowie ustawodawstwo, powiększyli powszechną nędzę przez zniszczenie ogólnego zaufania, podwyższyli podatki i wydatki dla celów, które nietylko niepotrzebne, ale wręcz są szkodliwe, a do finansów, które im oddano w nadzwyczaj kwitnącym stanie, wprowadzili szereg deficytów, jakich przykładu w nowoczesnej historyi trudno byłoby znaleść. Na zewnątrz pozwolił sobie rząd grubych nadużyć przez rozszerzenie swoich prerogatyw, osłabił państwo bezowocnemi walkami, nieużytecznem rozszerzeniem granic i nierozumnemi zobowiązaniami i poniżył je w oczach Europy przez zagarnięcie Cypru. Przechodząc od kwestyj zasadniczych do materyalnych rezultatów, należy skonstatować, że rząd przyczynił się do powiększenia Rossyi, że sprowadził rozćwiartowanie Turcyi, chrześcijańską ludność Macedonii poddał na nowo pod poniżające jarzmo i obciążył Indye kosztami i niebezpieczeństwami długiej i nieusprawiedliwionej wojny. W obecnej chwili słychać o nowym tajnym układzie z Persyą; jednem słowem naród żyje z dnia na dzień w obawie nowych niespodzianek ze strony rządu. O przyszłym ustawodawstwie manifest wyborczy *premiera* milczy zupełnie. Natomiast mówi o obecności jeśli nie o przewadze Anglii w radzie europejskiej. Ja zaś muszę wystąpić w obronie równych praw niezależnych a zaprzyjaźnionych mocarstw. Ale w ustach obecnego gabinetu uroszczenie takie jest prawie śmieszne. O przewadze w Europie można najlepiej sądzić z przewagi naszej w Turcyi, gdzie niedawno domagaliśmy się usunięcia ministra, który jednak nietylko pozostał na swoim urzędzie, ale nadto został obsypany łaskami. Istnieje niewątpliwie w radzie europejskiej taka przewaga, o którą powinniśmy się starać w sposób rozumny, zatrzymując charakter mocarstwa, które jest silne ale i sprawiedliwe, przywiązane do wolności i ustaw, zamiłowane w pokoju, nienawidzące wszelkich intryg i zaborów i dbałe o swój honor, i dlatego też przeciwne wszelkim tajnym układom, na jakie patrzyliśmy w ostatnich latach. Tego rodzaju przewaga jest szlachetnym celem dla każdego ministra. Wybory zdecydują o ważnych kwestyach. Jeśli wyborcy są zadowoleni z rezultatów ostatnich sześciu lat, to wybiorą ponownie dawną większość. Każdy wyborca jest poniekąd odpowiedzialny nietylko za to, co się stało, ale i za to, co się stanie. Nie wątpię, że Midlothian spełni swój obowiązek. *Gladstone*“

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Muchacz w powiecie wadowickim 150 zł. zapomogi na ukończenie budowy szkoły.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym dalsze wybory komisyj, komitetów, deputacyj i delegacyj.

— **Na rzecz szpitalika** św. Zofii, instytucyi godnej najżywszego i najserdeczniejszego poparcia, odbędzie się w czwartek po Wielkanocy przedstawienie amatorskie w sali towarzystwa *Frohsinn*. Bliższe szczegóły podamy poźniej.

— **Wskazówka pocztowa.** Celem zapobieżenia niemiłym następstwom dyrekcya poczty ogłasza, iż sposób opakowania przesyłek frachtowych w zwykłe kartony papierowe został przez ces. rossyjski zarząd poczt uznanym za niedostateczny. Z tego powodu przesyłki takie do Rossyi, winne być umieszczane bądź w skrzynkach drewnianych bądź należycie opakowane w płótno lniane lub w ceratę.

— **Przesyłki do Bośnii.** Z dniem 15 marca b. r. przesyłać będzie można do Bośnii, Hercegowiny i do tych miejscowości sandżaku Nowobazarskiego, gdzie się znajdują c. i k. poczty polowe (Plewlje, Priboj i Prepelje) posyłki frachtowe za pobraniem. Najwyższa waga pojedyńczej posyłki za pobraniem nie może przewyższać 10 kilo a najwyższa pobrana kwota tejże 200 zł. Prowizya za pobrania ma się uiszczać przy nadaniu posyłki według taryfy ustanowionej dla posyłek wewnątrz kraju. Co do przymusu frankowania do granicy i obchodzenia się z posyłkami za pobraniem rozstrzygają postanowienia dotychczas w ogólności obowiązujące. Karty i listy za pobraniem do krajów okupowanych, jakoteż posyłki za pobraniem z tych krajów pozostają i nadal z przewozu pocztą wykluczone.

— **Konkurs artystyczny.** Zarząd towarzystwa ku wspieraniu sztuki religijnej św. Łukasza w Krakowie, ogłasza konkurs na wykonanie dwóch wizerunków świętych, św. Stanisława i św. Mikołaja, jako wzorów do chromolitografii. Z przeznaczonych na ten cel 100 zł., otrzyma 50 zł. nagrody każdy z tych dwu wizerunków, który według uznania wydziału towarzystwa najlepiej odpowie wymaganiom ikonograficznym, artystycznym i religijnym, jak również warunkom następującym; 1. Każdy wizerunek stanowić ma zamkniętą w sobie całość, oba jednak wykonane być mają tak, aby o ile możności nawzajem się dopełniały, t. j. mogły stanowić *pendant*. 2. Sw. Stanisław będzie przedstawiony z Piotrowinem, w duchu i w charakterze sztuki średniowiecznej, św. Mikołaj z dziećmi w stylu sztuki bizantyńskiej. 3. Każdy wizerunek powinien mieć 50 centimetr. wysokości, a 38 centimetrów szerokości. 4. Oba rysunki wykonane być mają na kartonach ołówkiem lub kredką i kolorowane wodnemi farbami. 5. Rysunki do konkursu przedstawione złożone być winny najdalej do dnia 16 maja r. b. w mieszkaniu prezesa p. Lasockiego (ulica Krupnicza nr. 158) i opatrzone godłem pod którem w dołączonej kopercie zamknięte będzie nazwisko artysty.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu S. G. ze sklepu pod l. 18 przy ulicy Kopernika po włamaniu się, 12 złr. kilka flaszek likieru, czarny parasol i stary surdut; panu W. D. z otwartej kuchni pod l. 15 przy ulicy halickiej mosiężne żelazko; panu S. W. z niezamkniętej kuchni pod l. 6 przy ulicy Staszica łyżkę srebrną znaczoną literami S. W.; a panu R. W. z wozu koc bronzowy w żółte pasy. — Aresztowano zbiega wojskowego Antoniego Fischbacha. — Expozytura c. k. policyi w Podgórzu doniosła telegraficznie, że izraelita Jakob Majer, kelner 24 lat liczący, blondyn, niskiego wzrostu, dopuściwszy się kradzieży 650 złr zbiegł ku Lwowu. Złożono w policyi dwa klucze na rzemyku, znalezione na placu krakowskim.

(π) **W dyecezyi tarnowskiej** zmarli ks. Franciszek Galarowski, pleban w Rajbrocie, administracyę objął miejscowy wikary ks. Ignacy Dziubakowski; ks. Stanisław Morgenstern, pleban w Żabnie, administracyę poruczono ks. Józefowi Łabudzie; ks. Leopold Stańko, pleban w Witkowicach i ks. Tomasz Jurgowski, pleban w Maniowie. — Ks. Józef Zdrowak instytuował się na probostwo w Palczowicach. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Michała Swierczka z Tłuczani do Zatora; ks. Jana Zająca z Zabierzowa do Bobowy; ks. Józefa Pałkę do Białej; ks. Kazimierza Ogorzałkę do Dobrej; ks. Tadeusza Sroczyńskiego z Jeleśni do Niepołomic; ks. Piotra Basińskiego z Radgoszczy do Żabna; ks. Karola Harsche z Rychwaldu do Jeleśni; ks. Piotra Krawczyńskiego z Szaflar do Poronina; ks. Józefa Foxa z Suchej do Zatora; ks. Antoniego Chmielowskiego z Zawoji do Suchej; zamianował ks. Adama Kopycińskiego, suplenta teologii pastoralnej, rzeczywistym profesorem tego przedmiotu, a ks. Józefa Goryla, dr. teologii i wikarego w Niepołomicach katechetą i dyrektorem szkoły żeńskiej pp. Klarysek w Starym Sączu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie profesor gimnazyum św. Anny i członek akademii umiejętności, Tytus Swiderski, rodem Litwin, przeżywszy lat 37; tamże utalentowany bronzownik Aleksander Ziębowski, uczeń słynnego Raucha w Berlinie; w Wiedniu jeden z najznakomitszych pedagogów austryackich, profesor Henryk Deinhardt; w Londynie pani Charlotta Bacon, słynna w początkach tego wieku z piękności i przymiotów umysłu, i przez Byrona unieśmiertelniona w poemacie *Janthe*.

— **Zmarły w Wiedniu** szef sekcyjny i prezydent centralnej komisyi statystycznej dr. Adolf Ficker, był rodem z Ołomuńca, gdzie przyszedł na świat r. 1816. Ukończywszy studya uniwersyteckie zrazu poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu i jako doktor dwóch fakultetów przez szereg lat wykładał filologię i historyę w gimnazyum ołomunieckiem i czerniowieckiem. W r. 1846 ogłosił większe dzieło „Zarys historyi powszechnej,“ dawszy się poprzednio już poznać z całego szeregu rozpraw. W roku 1853 opuścił zawód nauczycielski, ażeby zupełnie się oddać statystyce i nadzwyczajną rozwinął działalność w tej gałęzi umiejętności. Jeszcze w zeszycie lutowym miesięcznika statystycznego komisyi centralnej ogłosił nader zajmującą rozprawę swojego pióra.

— **Do Ameryki** wybierała się znowu w tych dniach na Kraków rodzina gospodarza Jana Czecha z Brzysk w powiecie jasielskim, złożona z 7 osób, do której się przyłączył szewc Piotr Miętus z Kołaczyc. Policya krakowska przeszkodziła wyjazdowi tych ludzi, ponieważ nie mieli dostatecznych funduszów.

— **Br. Prohazka,** jak zapewnia *Pol. Corr.* prostując doniesienia niektórych dzienników wiedeńskich, nigdy nie był przydzielony do ministerstwa wojny. Przed pensyonowaniem, które nastąpiło cztery lata temu, był br. Prohazka dywizyonerem w Komornie.

— **Jeden z królewiczów włoskich,** braci króla Humberta, według *Nat. Ztg.* zaręczyć się ma wkrótce z najmłodszą córką królowej Wiktoryi, królewną Beatrix.

— **Historyczny zamek** w Malborgu, zbudowany przez Krzyżaków, ma być przebudowany w taki sposób, że pierwotny styl zamku będzie przywrócony.

— **Gwałtowna burza** srożyła się w dniach 8 i 9 b. m. na szerokim pasie południowo-wschodnim Rossyi. Snieg zasypał prawie wszystkie koleje, a pociągi w wielu miejscach ugrzęzły w zaspach.

— **Okropny pożar** nawiedził znowu w tych dniach miasto Moskwę — po raz drugi w ciągu kilku tygodni. Pry ulicy dolnej Hapilowskiej w nocy na 8 b. m. spaliła się wielka fabryka wyrobów wełnianych do szczętu, przyczem do stu ludzi utraciło życie. Dotąd sprawdzono pomiędzy ofiarami osoby 26 robotników. Przepalone mury fabryki grożą zawaleniem się; szkoda wynosi przeszło 100.000 rubli. Przyczyna pożaru dotąd niezbadana. — W Glasgowie dnia 6 b. m. zgorzała przędzalnia bawełny banku *Oak*, gmach pięciopiętrowy. Dwie osoby zginęły w płomieniach.

— **Mrozy** w ostatnich dniach dochodziły w północnej i środkowej Europie, oraz na Wschodzie, znowu do 12° C. Nawet w Konstantynopolu i Azyi Mniejszej, a na południu w Istryi i Dalmacyi były bardzo dotkliwe przymrozki. Natomiast w zachodniej Europie ciepło powietrza z każdym dniem się wzmagało, a w Paryżu notowano już +23° C. w cieniu.

— **Rocznica katastrofy** dnia 12 marca obchodzona była uroczyście w Szegedynie. Od świtu rozlegał się po mieście odgłos dzwonów kościelnych, a wszystkie świątynie przepełnione były pobożnymi. Cała ludność w świątecznych strojach zapełniała ulice prowadzące do katedry, gdzie w obecności reprezentantów wszystkich władz odprawione zostało solenne nabożeństwo.

— **Samobójstwo.** Dziennikarz peszteński Ludwik Kubinyi odebrał sobie dnia 12 b. m. życie wystrzałem z rewolweru. Stosunki majątkowe popchnęły go do tego rozpaczliwego czynu.

— **Niebezpieczny sąsiad.** W zeszły piątek do jednej z sal w uniwersytecie peszteńskim wpadły przez okno z łoskotem dwie wystrzelone kule, które omal nie zabiły służącego i utkwiły w suficie. Zrobił się rozruch, przywołana policya zaczęła śledzić za sprawcą i pokazało się, że był nim mieszkający naprzeciwko br. Władysław Majthenyi, brat znanego z pojedynku z Verhovayem br. Izydora M. Tłumaczy się on, że chciał tylko „przestrzelić“ swoje Flo-

bertowe pistolety. Pomiędzy studentami uniwersytetu panuje wielkie oburzenie.

— **Wielki proces** fałszerzy banknotów rossyjskich, rozpoczął się w tych dniach przed sądem okręgowym w Tyflisie. Obwinionych jest 38 osób. Hersztem fałszerzy był pop Badalanc w Eczmiadzynie i porucznik Dziubeńkow. Świadków powołano do rozprawy przeszło dwustu. Fałszerze zostają także pod zarzutem zbrodni zabójstwa, sprzątnęli bowiem ze świata grawera, który sporządził dla nich płyty biletów bankowych.

— **Wielką kradzież** popełniono w tych dniach w mieście Barmen Złoczyńcy włamawszy się nocą do jednego z kantorów bankierskich zrabowali z kasy żelaznej sumę 25.000 mark w gotówce, przyczem manewrowali tak ostrożnie i zręcznie, że stróż nocny spiący w lokalu, nic a nic nie słyszał.

— **Więzień parlamentu** angielskiego, adwokat londyński Grissel, znajduje się jeszcze pod kluczem w Newgate, gdzie mu zresztą na niczem nie zbywa, chyba że palić mu niewolno. Zdaje się, że parlament rozwiązując się, co wkrótce ma nastąpić, każe wypuścić Grissela na wolność.

Z Izby sądowej.

(Proces socyalistów).

Kraków, 16 marca.

(Oryginalne sprawozdanie *Gazety Lwowskiej).*

(L.) Dzisiaj rozpoczęło się posiedzenie odczytaniem prośby sędziego przysięgłego, p. Pleszowskiego, który uprasza o dwudniowy urlop ażeby mógł pojechać na pogrzeb swej córki zmarłej w Przeworsku. Trybunał uwzględnił prosbę, w skutek czego dalsza rozprawa odbędzie się dopiero w piątek.

P. przewodniczący ogłasza długi szereg uchwał trybunału w kwestyi wniosków prokuratoryi państwa i obrony.

Do wniosku prokuratora, aby znawcy zbadali pismo na programie znalezionym u Inlendera i porownali je z pismem na liście z Ostendy, podpisanym przez Maryę a znalezionym u Mendelsohna, trybunał się nie przychylił, albowiem porównanie tych pism nie przyczyni się wcale do wyjaśnienia sprawy; natomiast przychylił się trybunał do wniosków prokuratora, ażeby zbadać, czy pismo na liście podpisanym przez „Bronisława" pochodzi z ręki Lubiczankowskiego, i czy pismo na kartce pisanej ołówkiem a znalezionej u Mendelsohna, pochodzi z ręki Piekarskiego czy też Brzezińskiego.

Do wniosku obrońcy dr. Rosenblatta, ażeby odczytać motywa lwowskiej dyrekcyi policyi z d. 13 sierpnia 1878 w sprawie wydalenia Bolesława Limanowskiego, trybunał się nie przychyla, motywa te bowiem stanowią osobny referat; ten akt urzędowy nie jest wcale sprawozdaniem do wys. c. k. Namiestnictwa; uchwała zaś sama co do wydalenia Bolesława Limanowskiego zostanie odczytaną.

Dalej przychyla się trybunał do wniosku prokuratora, ażeby wezwać do rozprawy lekarza więziennego p. Voigta, sędziego śledczego Turka i askultanta Olearskiego, celem skonstatowania, jaki był stan zdrowia oskarżonego Boguckiego w d. 1 marca 1879 r. Wezwie także do rozprawy świadka Stanisława Leśniaka, który ma poczynić jakieś zeznania w sprawie Paurowicza.

Trybunał nie przychyla się do wniosku obrońcy dr. Rosenblatta, ażeby odczytać przy rozprawie artykuły wstępne czasopisma *Praca*, z numeru 1 i 3, czasopismo to bowiem, wychodzące we Lwowie posługuje się agitacyą legalną, podsądni zaś są oskarżeni o agitacyę nielegalną.

Trybunał nie przychyla się dalej do wniosków prokuratora co do odczytania protokolarnych zeznań licznych świadków, albowiem w myśl ustawy protokoły zeznań tylko wtedy mogą być czytane, jeżeli świadek osobiście do rozprawy stanąć nie może. Tu zaś nie zachodzi taki wypadek. Wielu świadków zacytowanych przez prokuratoryę bawi w Krakowie lub w najbliższej okolicy jego; ci świadkowie mogliby tedy stanąć do rozprawy, a skoro prokuratorya nie domaga się ich zacytowania, nasuwa się przekonanie, że ich zeznania nie przyczynią się wcale do wyjaśnienia sprawy. Zresztą obrona sprzeciwia się czytaniu tych protokołów.

Natomiast uchwalił trybunał odczytać protokolarne zeznania p Wiktoryi Raabowej i Magnusa Laskiego a następnie postanowił wezwać do rozprawy Stanisława Ujazdowskiego

Do wniosku oskarżonego Piekarskiego, ażeby odczytano przy rozprawie artykuły przez niego pisane, trybunał sie nie przychylił, albowiem w tych artykułach są zawarte tylko osobiste poglądy oskarżonego na aresztowanie jego kolegów.

P. prokurator zgłasza ewentualne zażalenie nieważności z powodu nieuwzględnienia niektórych jego wniosków a następnie domaga się, aby trybunał wezwał do rozprawy Łucyana Limanowskiego z Wieliczki i p. Agnieszkę Dąbrowską, matkę oskarżonego.

Dr. Pieniążek sprzeciwia się tym wnioskom; Limanowski bowiem, jak to wiemy z śledztwa, nie może podać nic stanowczego a p. Dąbrowska nie będzie prawdopodobnie świadczyła przeciw swojemu synowi

Uchwała trybunału zapadnie później.

Nastąpiło dalsze przesłuchanie świadków.

Swiadek Konstanty Kłodnicki, krawiec, zeznał pod przysięgą, że przy ulicy Wiślnej pod l. 172 miał i ma jeszcze swoją pracownię. Naprzeciw jego pracowni mieszkał od jesieni 1878 r. Jan Schmiedhausen, do którego później sprowadził się jakiś p. Izydor Loewenthal. Gdy się ten pan sprowadził, był na drzwiach przybity bilet wizytowy z napisem: Izydor Loewenthal, nauczyciel. Ten p. Loewenthal przyniósł do świadka trzy razy suknie do naprawy. (Tu powtarza się taka sama scena, jaka miała miejsce przy przesłuchaniu świadka Nowaka. Swiadek Kłodnicki poznaje oskarżonych tylko z fotografij mu okazanych. Pomiędzy temi fotografiami nie ma oskarżonego Piekarskiego, który nosił pseudonim Loewenthala, i który, mieszkał z Janem Schmiedhausenem przy ulicy Wiślnej. W tym samym czasie mieszkał oskarżony Ludwik Waryński — jak to wypływa z jego zeznań i z zeznań licznych świadków — na Kleparzu u p. Markiewiczowej. Dodać jeszcze należy, że między Ludwikiem Waryńskim a Piekarskim nie ma najmniejszego podobieństwa. Mimo to przy okazaniu kilku fotografij, oświadcza świadek Kłodnicki, że tym Loewenthalem, który mieszkał z Janem Schmiedhausenem, jest Ludwik Waryński; *przyp. sprawozd.*) Po przedstawieniu świadkowi Ludwika Waryńskiego, oświadcza świadek, że to nie jest ten Loewenthal, który mieszkał z Janem Schmiedhausenem a gdy p. przewodniczący każe świadkowi pokazać fotografię osoby, którą świadek nazywa Loewenthalem, pokazuje p. Kłodnicki znowu fotografię Ludwika Waryńskiego. Po przedstawieniu świadkowi p. Piekarskiego (który istotnie mieszkał z Janem Schmiedhausenem i nazywał się Loewenthalem) oświadcza świadek, że tego pana nie zna. Patrząc na fotografie oskarżonych, oświadcza świadek dalej, że u Schmiedhause a Jana bywali: pp. Koturnicki, Truszkowski, Jabłoński, Biesiadowski: z osoby poznaje także Klazara i Zielińskiego jako tych, którzy bywali u Schmiedhausena Jana. Gdy p. przewodniczący przedstawił świadkowi wszystkich czterych powyżej wymienionych oskarżonych oświadczył tenże, że ich nie zna. O odczytach lub liczniejszych zebraniach w mieszkaniach Jana Schmiedhausena nic świadkowi nie wiadomo; zawsze panował spokój i cisza w tym pokoju i tylko okna były zawsze zasłonięte

Wszyscy powyżej wymieni główni oskarżeni przeczą, jakoby bywali u Jana Schmiedhausena a Ludwik Waryński tak mówi: Pani Markiewiczowa, jej córka, służąca i inni świadkowie zeznali, że ja w tym czasie, o którym wspomina ten świadek, mieszkałem u p. Markiewiczowej na Kleparzu; zkądże naraz wziąłem się w mieszkaniu Jana Schmiedhausena? Nigdy tam nie byłem.

Osk. Piekarski domaga się, aby trybunał przedłożył świadkowi jego fotografię która ma być w aktach. (Na razie nie można jej było odszukać).

Swiadek p. Wiktorya Kłodnicka, żona krawca, zeznała że naprzeciw pracowni jej męża mieszkał Jan Schmiedhausen z Izydorem Loewenthalem który był słusznego wzrostu, szczupły młody. Przy okazaniu fotografij wskazuje p. Kłodnicka także na fotografię p. Ludwika Waryńskiego jako tego który mieszkał z Janem Schmiedhausenem. Po okazaniu innych fotografij, oświadcza świadek, że nie zna nikogo: po przedstawieniu oskarżonych, oświadcza to samo, poczem dodaje, że poznaje Mikołajskiego, jako jednego z tych co bywali u Jana Schmiedhausena.

Przewodn. A po czemże to Pani poznaje?

Swiadek. „Po personie".

Dalej zeznaje świadek, że o zgromadzeniach lub odczytach w mieszkaniu J. Schmiedhausena nic nie wie i że okna w tem mieszkaniu były tylko czasem zasłonięte.

Swiadek Rozalia Natonek, służąca u p. Kłodnickich, zeznała pod przysięgą, że nie zna nikogo z oskarżonych; widziała wprawdzie, że do mieszkania J. Schmiedhausena wchodzili w różnych porach dnia rozmaici panowie. ale ich nie zna i nie poznałaby żadnego z nich; zdaje się jej tylko, że widziała Mikołajskiego Hałasów w mieszkaniu Schmiedhausena nie było.

Swiadek Józef Feledyn, pozłotnik. zeznał. że gdy w stowarzyszeniu rękodzielników krakowskich (*Gwiazda*) był seretarzem, przyszedł do niego p. Straszewic i zapisał się do stowarzyszenia. Rękodzielnicy byli oczywiście bardzo zadowoleni z tego członka, który odznacza się wysoką inteligencyą; w ogóle starają się rękodzielnicy stykać się z ludzmi uczciwymi i światłymi, ażeby przez bliższe obcowanie z nimi nabrać ogłady i wykształcenia. To też członek taki, jak pan Straszewicz, był bardzo chętnie widziany w stowarzyszeniu, ale niestety bywał bardzo rzadko. Okazywał bardzo dobre chęci dla nas w kierunku uczciwym i szlachetnym. Chodziło mu przedewszystkiem o oświatę; radził nam przeto, ażebyśmy się udali do czytelni akademickiej z prośbą o odstąpienie nam czasopism naukowych i o pożyczanie dzieł. Oświadczył gotowość popierania w czytelni akademickiej tej prośby, ale gdy w tej właśnie sprawie udałem się do niego, dowiedziałem się, że jest już aresztowany. Tym sposobem sprawa powyższa nie przyszła do skutku. P. Straszewicz wprowadził do stowarzyszenia także drugiego akademika, człowieka wykształconego, p. Stanisława Waryńskiego, który był u nas najwięcej dwa razy Zachowanie się jednego i drugiego było zupełnie bierne. Nie mięszali się oni do naszych spraw wewnętrznych, nie było nigdy żadnej wzmianki z ich strony o jakichś czynach nielegalnych. Pewnego razu miał się w stowarzyszeniu odbyć odczyt ks. Siemińskiego. Prelegent spóźnił się nieco, a my czekając na niego, rozmawialismy o rozmaitych sprawach bieżących. Pomiędzy innemi wspomniał ktoś z nas o najnowszym zamachu na życie cesarza Wilhelma, w skutek tego przeszła rozmowa na stowarzyszenia zagraniczne a zwłaszcza niemieckie, które były bliżej znane Stanisławowi Waryńskiemu z pobytu jego w Lipsku. Wspomniał on więc, że w skutek ustawy przeciw socyalistom została znaczna liczba niewinnych stowarzyszeń w Niemczech rozwiązaną, ale z drugiej strony pozawiązywały się napowrót te same stowarzyszenia pod innemi nazwami.

Przew. W policyi tak pan zeznałeś: „Stowarzyszenia, które zniósł rząd niemiecki z powodu knowań socyalistycznych, zawiązały się na nowo pod innemi firmami".

Swiadek. Słowa: „knowań socyalistycznych" są dodatkiem p. Kostrzewskiego, bo ja o takich stowarzyszeniach nic nie mówiłem i o nich nie była też mowa.

Dalej zeznał świadek że prosił Straszewicza, ażeby w Stowarzyszeniu miał odczyt naukowy, oczywiście za zezwoleniem władzy. Straszewicz nie dał żadnej stanowczej odpowiedzi a tymczasem został uwięziony, i stowarzyszenie *Gwiazda* zostało rozwiązane. Ani Straszewicz, ani Stanisław Waryński nie wspominali nigdy o socyaliźmie. nie rozpoczynali żadnej propagandy ani agitacyi nikogo nie natłaniali do czynów nielegalnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjska kasa oszczędności.

I.

(§) Pod przewodnictwem JEx. Kazimierza hr. Krasickiego odbyło się wczoraj rano posiedzenie Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności. Ze strony rządu obecny był radca c. k. Namiestnictwa dr. Roman Decykiewicz.

Dyrektor kasy, p. Fr. Zima, przedstawił zamknięcie rachunku za rok 1879, poprzedzając je ogólnym poglądem na rezultat. Jest on, biorąc cyfry czystego zysku za podstawę, daleko świetniejszy niż przy końcu r. 18 8. Jednakże przy bliższem rozpatrzeniu się w rezultacie, rzecz inaczej się przedstawi. Zysk bowiem pochodzący z obrotu funduszów zmniejszył się o 8.736 złr. a znaczną nadwyżkę stanowi tylko różnica w kursie papierów wartościowych. które kasa oszczędności posiada. Objaw ten jest łatwy do wytłómaczenia. Rok ubiegły wywołał pewien przewrót w ruchu kapitałów. Wkładki wpływały nadto obficie a trudność lokowania funduszów wzrastała ciągle. Zapas funduszów trzymany w pogotowiu na wypadek, gdyby żądano znaczniejszego zwrotu wkładek, przyniósł bardzo mały dochód w skutek ciągłego zniżania stopy procentowej, a kupowanie papierów wartościowych wypadało wobec wygórowanego kursu ograniczyć do niezbędnej konieczności.

Z samego zamknięcia rachunków podajemy szczegóły ciekawsze, dające wyobrażenie o stanie kasy oszczędności.

Ruch ogólny wykazała dyrekcya w kwocie 21,077.184 złr. 80 ct., t. j. pobór w kwocie 10,535.592 złr. 40 ct. i wypłatę w kwocie 10,274.162 złr. 35 ct., do czego dodać należy zapas gotówki z dniem 31 grudnia wynoszący 264.430 złr. 5 ct. Z obu tych rubryk, poboru i wypłaty, przytaczamy najważniejsze tylko pozycye. Kapitał wkładkowy wynosił 1 stycznia 1879 w 35.284 książeczkach 10,677.273 zł. Do tego przybyły: wkładki włożone w ciągu roku przeszłego 31.034 zł. między temi 1 .631 stron z nowemi książkami, 4,066.762 złr. 29 ct. i odsetki do kapitału dopisane 523.399 złr. 88 ct. Razem tedy z końcem r. 1879 kapitał wkładkowy urosł do sumy 15,267.435 złr. 17 ct. Od tego potrącić należy wkładki zwrócone 28.55 stronom z umorzeniem 9.552 książeczek, t. j. 3, 9 .507 złr. 84 ct. Z końcem roku pozostał tedy w galicyjskiej kasie oszczędności kapitał wkładkowy w kwocie 11,474.927 złr. 33 ct.

Z kapitałów wkładkowych użyto na pożyczki na dobra w ciągu ubiegłego roku 4 3.375 zł. 30 ct. Ogólny stan pożyczek na dobra wynosił z końcem 1879 r. 3.599.865 zł. 3 ct. Na realności pożyczyła galic. kasa oszczędności w ciągu roku 417 400 zł. a z końcem roku ogólna kwota tych pożyczek wynosiła 3,660.325 zł. 76 ct. Czterem gminom pożyczyła kasa w ubiegłym roku 135.048 zł. 26 ct., a 31 grudnia 59 gmin należy do dłużników kasy z kwotą 4 9.258 zł. 38 ct. Wielką przysługę wyswiadczyła kasa drobnemu kredytowi tem, że na niski procent zasilała fundusze towarzystw zaliczkowych. W ciągu roku trzy towarzystwa otrzymały 178.826 zł. 41 ct., a z dniem 31 grudnia 1879 do dłużników kasy oszczędności należało 27 towarzystw z kwotą 103.565 zł. 85 ct. Ile nam wiadomo z prywatnej informacyi zarząd kasy oszczędności byłby gotów udzielić więcej pożyczek towarzystwom zaliczkowym, gdyby ich dyrekcye zastosowywały się ściśle do warunków i wskazówek, które nie są ani uciążliwe ani trudne do spełnienia. Na zarząd kasy oszczędności nie spada zatem pewnie wina za to, że 1 stycznia 1880 roku o 9 towarzystw mniej posiadało pożyczki aniżeli o tej samej porze poprzedniego roku. Zwracamy na to uwagę prowincyonalnych towarzystw zaliczkowych, bo własny ich interes łączy się tu ściśle z interesem kraju. W roku bieżącym ludność bardzo potrzebować będzie drobnego kredytu, bo skutki zeszłorocznego nieurodzaju nie zatrą się tak prędko. Towarzystwa zaliczkowe, które posiadają obecnie dwa źródła taniego kredytu, t. j. kasę oszczędnosci we Lwowie i dzięki skutecznym zabiegom Wydziału krajowego bank austryacko-węgierski, mają przed sobą szerokie pole działania i wszelkie warunki wywiązania się z zbawiennej misyi ekonomicznej.

Zysk osiągnięty przez zarząd kasy oszczędnosci z obrotu funduszów w roku ubiegłym wynosi 52.117 zł. 84 ct Różnica kursu z likwidacyi papierów wynosi 85.199 zł. 70 ct Cały zysk czysty za rok 1879 wynosi zatem 137.317 54 ct. Stan funduszu rezerwowego wynosi 794.715 zł. i wzrósł w porównaniu ze stanem z dnia 1 stycznia 1879 o 5.382 zł Stan funduszu rezerwowego specyalnego, którego przeznaczeniem jest pokrycie różnic kursowych wynosi 48 572 zł. 76 ct. Fundacya pamiątkowa kasy oszczędności posiadała z końcem roku ubiegłego 101.232 zł. 91 ct.

Do zamknięcia rachunku dołączyła dyrekcya dwa wykazy ciekawe, z których jeden wylicza dary udzielone na cele dobroczynne od r. 1849 a drugi daje pogląd na obrót funduszów od założenia kasy. Z pierwszego wykazu dowiadujemy się, że od r. 1849 do 1879 r. Kasa oszczędności ofiarowała na rozmaite cele dobsoczynne i publiczne razem 131.053 złr. 75 ct Drugi wykaz daje wyobrażenie o rozległej działalności tej wielkiej i zbawiennej instytucyi. W 36letnim okresie (1844—1879) wpłynęło razem od 491.713 stron 67,40 .574 złr. 14 ct. a zwrócono 457.760 stronom razem 62,474.973 złr. 30 ct. Cały zatem obrót funduszów wynosił w tym okresie 129.876.547 złr. 44 ct. Stan kapitału wkładkowego po uwzględnieniu zwróceń i dopisaniu prowizyi wzrastał nieregularnie i z przerwami do r. 1866. Od tego czasu zaś wzrasta nieustannie i bardzo szybko. bo kiedy w początku r. 1866 wynosił 3,216.425 złr. 66 ct., w r. 1879 już wykazał 11,474.927 złr. 33 ct. Najmniejszy wpływ kapitału wkładkowego był w r. 848. Składało w tym roku najmniej (4958) stron i uzbierano z wkładek kwotę najmniejszą (420.498 złr. 22 ct.). Natomiast w rażącej dysproporcyi wycofano wkładki w tym pamiętnym roku. Zwrócono bowiem 12.665 stronom 1,183.470 złr. 31 ct. Najwięcej stron (31.034) lokowało swoje wkładki w kasie oszczędności w roku ubiegłym. Cyfrę zaś najwyższą (5,176.495 złr. 90 ct.) wykazują wkładki w r. 1876. W roku tym także zwrócenia osiągnęły najwyższą cyfrę (5,148.521 złr. 52 ct.). Suma wkładek przewyższała sumę zwróceń stosunkowo najwięcej w r. 1844. t. j. w pierwszym istnienia zakładu. Pierwsza suma wynosiła wtedy 1,092.852 złr. 15 ct. a druga tylko 152.601 złr. 26 ct. Natomiast zwroty przewyższały wkładki stosunkowo najwięcej w latach 1848 i 1865. W pierwszym z tych dwóch lat, włożono tylko 420.468 złr. 22 ct. a odebrano 1,183.470 złr 31 ct. W drugim roku włożono tylko 545.066 złr. 49 ct. a odebrano 1,050.634 złr. 38 ct. Prowizya przez wkładających uzyskana wynosiła od r. 1844 do 1880 razem 6,548.326 złr. 49 ct.

Na podstawie rezultatów zamknięcia rachunków p. dyrektor Zima przedstawił następujące wnioski: Z ogólnej sumy zysku (137.317 zł. 54 ct.) należy stosownie do re-

skryptów Namiestnictwa z dnia 25 maja 1873 i 27 marca 1875 wydzielić tę część zysku, która pochodzi z różnicy kursu papierów wartościowych w ciągu roku 1879 sprzedanych i wylosowanych, tudzież z różnicy kursu wynikającej z likwidacyi efektów w własnym zapasi będących i tę sumę wynoszącą 85.199 zł. 70 ct. przenieść do specyalnego funduszu rezerwowego, poczem pozostanie zysk z obrotu funduszów 52.117 zł. 84 ct. Z powyższej sumy należy stosownie do §. 15 statutu oddać 60% zatem 31 270 zł. 70 ct. na zasilenie funduszu rezerwowego. Zostaje jeszcze 20 847 zł. 14 ct. Dyrekcya wnos, aby: 1) oddano dyrekcyi do dyspozycyi na nieprzewidziane wypadki w roku 1880 kwotę 4000 zł.; 2) stosownie do uchwały dyrekcyi przeznaczyć na wsparcie i remuneracye dla urzędników i sług kasy 4847 zł. 14 ct.; 3) 12.000 zł. przeznaczyć na cele dobroczynne i w ogóle użyteczne w myśl § 15 statutu.

Zgromadzenie przyjęło te wnioski i udzieliło dyrekcyi absolutoryum. P. Zima oświadczył następnie: że fundusz emerytalny nie wymaga zasilenia, gdyż dochód obecny wystarczałby na wypłatę emerytury wszystkim urzędnikom. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości to oznajmienie, oraz sprawozdanie syndyka, wykazujące, że stan spraw spornych przedstawiał się w r. 1879 korzystniej niż w r. 1878. Było tylko 30 spraw spornych na 1126 spraw w ogóle.

P. dyrektor Zima przedstawił zgromadzeniu, w jaki sposób dyrekcya rozporządziła funduszem dyspozycyjnym (4000 zł.), który wyznaczyło jej zgromadzenie w roku 1879 na różne cele dobroczynne. Posłano z tego pogorzelcom w Serajewie 200 zł., mieszkańcom Szegedynu 1000 zł., pogorzelcom w Żyrawce 200 zł., ludności głodem dotkniętej w różnych okolicach kraju razem 800 zł., przyznano lwowskiej kuchni ludowej chrześcijańskiej 310 zł. a izraelickiej 230 zł. Są to najważniejsze tylko pozycye.

Sprawozdanie z rewizyi kasy odbytej przez członka Wydziału do tej czynności delegowanego (p. J. Wieczyńskiego) wyraża się jaknajpochlebniej o stanie zakładu. Zgromadzenie przyjęło to sprawozdanie do wiadomości i wyraziło podziękowanie dyrekcyi przez powstanie z miejsc.

OSTATNIA POCZTA

Do deputacyi, która wczoraj imieniem reprezentacyi miasta Lwowa składała na ręce JE. p. Namiestnika życzenia z powodu zaręczyn JCW. Najd. Arcyksięcia Rudolfa, należeli obaj wice-prezydenci miasta, pp. dr. Marceli Madejski i Wacław Dąbrowski, i pp. ks. kanonik Julian Axentowicz, dr. Baiser Mojżesz, dr. Teofil Ciesielski, Ignacy Drexler, Demeter Jan, Aleksander Getritz, senior Emil Grafl, Andrzej Gołąb, Kajetan Jaśkiewicz, ks. prałat dr. Ludwik Jurkowski, Bernard Löwenstein, Zygmunt Mozer, ks. kanonik Sembratowicz Julian, Wiktor Swisterski i dr. Filip Zuker. Deputacya Izby handlowej lwowskiej, która w tym samym celu była wczoraj u JE. p. Namiestnika, składała się z pp. prezesa Edwarda Simona, Michała Dymeta i Władysława Gubrynowicza.

Izba handlowa Brodzka złożyła na ręce JE. pana Namiestnika najgorętsze życzenia z powodu zaręczyn JCW. Najd. Arcyksięcia Następcy Tronu, a rada gminna m. Jarosławia przesłała Najj. Panu i JCW. Arcyksięciu telegraficzne gratulacye. Tak Najjaśn. Pan jak i JCWysokość Arcyksiążę podziękowali gminie jarosławskiej w drodze telegraficznej za ten objaw lojalności i serdecznego przywiązania.

W parlamencie francuskim wniesiono wczoraj zapowiedzianą interpelacyę w sprawie jezuitów, i przyjęto mocyę, wyrażającą zaufanie do gabinetu, i oczekiwanie, że rząd nie zaniedba zastósować „obowiązujących“ ustaw przeciw nieupoważnionym kongregacyom duchownym. Zdaje się, że uchwalenie tej mocyi nastąpiło za porozumieniem się z rządem, odpowiada ona bowiem oświadczeniu p. Freycineta w senacie, że po odrzuceniu art. 7 rządowi nie pozostanie nic innego, jak wprowadzić w życie istniejące ustawy. Wobec tego oświadczenia interpellacya i rezolucya powyższa była właściwie zbyteczną, ale Izba uważała za rzecz stósowną odpowiedzieć na „prowokacyę“ senatu. Jeżeli polegać można na informacyach *France*, to w łonie samego gabinetu panuje różnica zdań co do mocy obowiązującej często cytowanych ustaw z czasów rewolucyi. Minister finansów Magnin i minister sprawiedliwości Cazot mieli oświadczyć się wyraźnie przeciw użyciu repressaliów, a mianowicie pierwszy z ogólnych względów spokojności publicznej, drugi zaś ze względu na skrupuły prawnicze, jakie przeciw wprowadzeniu w życie przedawnionych ustaw rewolucyjnych nasuwać się muszą. Pan Ferry, który zdaje się być wolnym od wszelkich podobnych skrupułów, zbijał z wielką energią zdanie ministra sprawiedliwości, według jego przekonania moc obowiązująca owych ustaw żadnej nie ulega wątpliwości. Minister spraw wewnętrznych Lepère poparł to zapatrywanie i oświadczył, że bierze na siebie całą odpowiedzialność za praktyczną wykonalność tych ustaw. Większość członków gabinetu poszła naturalnie za tem zdaniem. O zapatrywaniach prezydenta Grévyego na tę kwestyę istnieją dotychczas tylko domysły i przypuszczenia. W Paryżu opowiadają sobie, że prezydent miał przy pewnej sposobności wyrazić się przed jednym z radykalnych deputowanych: „Republika potrzebuje teraz drzemki. Pozwólcie jej odpocząć chwilkę.“ Słowa te są przedmiotem licznych komentarzy, i wszyscy zgadzają się na to, że p. Grévy miał na myśli rozpoczynającą się walkę wyznaniową, i że nie jest zwolennikiem radykalnej akcyi przeciw jezuitom. Zdaje się też, że rząd na razie ograniczy się tylko do zamknięcia szkół jezuickich i że zabroni pobytu w kraju zakonnikom, którzy nie mają obywatelstwa francuskiego.

„Niewydanie zbrodniarza Hartmanna jest wypadkiem, który boleśnie rani serce każdego Rossyanina i pociągnie za sobą daleko ważniejsze następstwa, aniżeli się to w pierwszej chwili zdawało. Rząd pierwszorzędnego mocarstwa europejskiego nie wahał się ukrywać i wypuścić na wolność zbrodniarza, który dopuścił się zamachu na życie cesarza. Rząd pierwszorzędnego mocarstwa europejskiego niewydaniem tem uświęcił spiski i morderstwa. Z pewnością taka uchwała rządu Grévy'ego wywoła największe oburzenie we wszystkich zakątkach Rossyi, a tylko ludzie, którzy nienawidzą Rossyi i wszystkiego, co rossyjskie, nie mogą i nie chcą pojąć całej doniosłości wyrządzonej nam krzywdy.“ Powyższe słowa umieszczają *Petersburgskija Wiedomosti* na czele swojego numeru z 11 marca; w drugim zaś artykule z okazyi sprawy Hartmanna utrzymują, że owi Sołowiewy, Młodeccy i inni fanatycy są tylko narzędziami zagranicznych intryg, że zagraniczna polityczna intryga jest matką socyalnych nieszczęść Rossyi, że zagranica dąży do tego, aby wewnętrznemi zawikłaniami osłabić Rossyę. Trudno przypuszczać, aby same *Petersburgskija Wiedomosti* wierzyły w to, co piszą.

Nic lepiej nie udowadnia tożsamości Hartmanna, nawet choćby rząd rossyjski nie dostarczył dowodów, jak ogłoszone w paryskim *Mot d'ordre* podziękowanie jego przyjaciół i wspólników tym wszystkim, którzy jakikolwiek bezpośredni lub pośredni brali udział w uwolnieniu Hartmanna. Podziękowanie to nacechowane jest jawnem wyznaniem wspólnictwa zasad a zarazem naznaczeniem łączności ich z zasadami francuskiego socyalizmu i rewolucyi. Objaśnił zaś *Journal de St Petersbourg* sprawę Hartmanna, pisząc, że Freycinet nie czekał dokładniejszych dowodów, które Orłow miał mu złożyć i wniósł na radę ministrów uwolnienie.

Jak się teraz pokazuje, była na dniu 2go marca we wszystkich wielkich miastach Rossyi przygotowaną demonstracya nihilistyczna. Energiczne zarządzenia policyi udaremniły jednak wybuch w Petersburgu, Kijowie i innych centrach, tak że tylko w jednym Saratowie przyszło w tym dniu do większych zamieszek. Jak donoszą dzienniki rossyjskie, zebrał się dnia 2 marca na rynku saratowskim wielki tłum złożony z robotników, chłopów i innych żywiołów i zaczął krzyczeć: hurra! i śpiewać pieśni rewolucyjne. Następnie wyruszył w pochód przez ulice miasta, niszcząc wszystko, co mu wpadło w drogę. W jednej chwili wszystkie sklepy, magazyny, szynki, restauracye, urzędy, kasy i inne instytucye na Werchniu i Mitrofanowskim Bazarze były zburzone i splądrowane. Naraz jeden z tłumu dał hasło: *„Bratcy k'dumje! Razabjom jeju!* (Bracia na ratusz! Zburzmy go.) *Razabjom! Razabjom!* wrzasnął tłum, i uzbrojony drągami, sztabami żelaznemi, hakami a nawet bronią palną rzucił się w stronę ratusza. Podczas gdy część tłumu wywaliła drzwi i bramy i tłukła okna, druga udała się przed dom burmistrza, usiłując wtargnąć tam, została jednak odpartą przez oddział wojska, który nadbiegł jeszcze na czas. Oporem rozwścieklony rzucił się teraz tłum na domy prywatne i uszkodził około 200 kamienic najbogatszych mieszkańców.

Mandaryn Czun-Chou, za podpisanie w Liwadyi traktatu, mocą którego Kuldża ma wrócić w posiadanie Chin, a te ostatnie obowiązują się wypłacić Rossyi 5,000.000 rubli i zapewniają kupcom rossyjskim znaczne prerogatywy handlowe — jest, jak wiadomo, skazany na śmierć jako niewierny stróż interesów swego państwa. Rząd rossyjski, jak czytamy w *Journ. de St. Pétersb*, zwrócił się do mocarstw europejskich, mających przedstawicieli dyplomatycznych w Pekinie, ażeby zbiorowem przedłożeniem powstrzymali rząd chiński od okrucieństwa. Mocarstwa skwapliwie przychyliły się do tej prośby, i jak dziennik petersburski powiada, jest nadzieja, że wyrok na byłym pośle chińskim w Petersburgu nie będzie wykonany. Tymczasem rząd chiński, pragnąc wygrać na czasie, rozkazał posłowi swojemu w Londynie udać się do Petersburga, dla zawiązania rokowań. „Oczywiście, powiada *Journ de St. Pétersb.*, wyrok śmierci wydany na Czun-Chou, nie może ułatwić jego następcy doprowadzenia powierzonej mu sprawy do pożądanego końca. Skoro poseł naraża się na to, że toczone przezeń układy mogą się przypieczętować wyrokiem śmierci na niego, zaiste trudno po nim wymagać elastyczności umysłu i swobody wyboru postanowienia, rzeczy niezbędnych w takich wypadkach, kiedy chodzi o pogodzenie nader sprzecznych poglądów lub interesów. Tak więc ów zasmucający precedens niewątpliwie zmusi do żądania pewnych rękojmi przed rozpoczęciem nowych układów z państwem, którego zwyczaje i obyczaje tak dalece się różnią od europejskich.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 marca. Według *N. F. Presse* austryacko-serbski traktat kolejowy przyszedł wczoraj do skutku. Kolej zbudowana zostanie z Belgradu na Semlin wprost do Budapesztu a budowa trwać ma trzy lata od wymiany ratyfikacyi. Bliższy termin ratyfikacyi nie został oznaczony. Wszystkie linie serbskie równocześnie oddane zostaną międzynarodowemu obrotowi.

W Izbie wśród rozprawy nad przedłożeniem o przymusie legalizacyjnym oświadczył minister sprawiedliwości, że rząd tak jak komisya, pragnie zaprowadzić ulgę dla ludności. Tylko w sprawie środków zachodzi różnica zdań. Także i obecne wnioski komisyi nie wydają się rządowi możliwemi do przyjęcia. Minister prosi, aby Izba wróciła do przedłożenia rządowego. Po zamknięciu rozprawy projekt komisyi w imiennem głosowaniu wzięty został za podstawę szczegółowej rozprawy 201 głosami przeciw 50. Do §. 1 wnosi Herbst, celem umożliwienia ustawy, stylizacyę zastrzegającą postanowienia §. 67 ustawy o księgach gruntowych. §. 1 przyjęto w stylizacyi Herbsta a następnie całą ustawę bez dalszych zmian.

Ryszard hr. Clam interpeluje w sprawie rozporządzenia rządu krajowego w Bośnii, którem wzbronione zostało muzułmanom przejście na wiarę chrześciańską. Jutro posiedzenie.

Wiedeń, 16 marca. Komisya budżetowa przyjęła sprawozdanie generalnego referenta Smarzewskiego z preliminarza państwa na rok 1880 i ustawę finansową, która ustanawia wydatki państwa w kwocie 422,860.802 zł. a dochody w kwocie 398,251.756 zł.

Budapeszt, 16 marca. W Izbie deputowanych minister skarbu wniósł przedłożenie o emisyi 15 milionów renty w złocie.

Petersburg, 16 marca. Pomocnik naczelnego komendanta gwardyi w Petersburgskim okręgu wojskowym, generał Gurko, został usunięty. Generał adjutant Kostanda mianowany jego następcą.

Paryż, 16 marca. W Izbie deputowanych wśród obrad nad interpelacyą lewicy w sprawie postanowień rządu o kongregacyach nieautoryzowanych oświadczył Freycinet, że rząd pod własną odpowiedzialnością zastosuje ustawy. Rząd chce mieć zupełną swobodę działania, będzie jednak zawsze gotów usprawiedliwić swoje postępowanie. Freycinet prosi Izbę o wyraz zaufania. W głosowaniu prosty porządek dzienny prawicy odrzucono 372 głosami przeciw 98. Przyjęto potem 338 głosami przeciw 147 porządek dzienny lewicy wyrażający zaufanie do rządu i przekonanie o jego energii w zastosowaniu ustaw przeciw kongregacyom nieautoryzowanym. Ustawę edukacyjną przyjęto ze zmianami w senacie uchwalonemi.

Rzym, 16 marca. W dalszej rozprawie nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych Cairoli wykazuje, że w kongresie berlińskim Włochy pracowały nad przywróceniem równowagi wojną wstrząśniętej, oraz nad rozwojem narodowości, religijnej i politycznej wolności na półwyspie bałkańskim. Włochy nie są zizolowane i znajdują się w normalnych stosunkach państwa, które nie ma żadnych projektów do zrealizowania, które dąży do utrzymaniu pokoju, a nie do kompromitujących aliansów nie wykluczając tem usług przyjacielskich w pojedyńczych kwestyach. Rząd jest zdecydowany zapobiedz wszystkiemu, coby zepsuć mogło dobre stosunki z mocarstwami. Lojalność traktatowa i inne względy zalecają przyjaźń z Austryą. Przyjaźń ta nie zostanie zamącona bezsilnemi deklamacyami tych, którzy marzeniami o niedorzecznych przedsięwzięciach narażają na niebezpieczeństwo owoce stoletnich ofiar. Austrya sama usuwa otwartemi i przyjaźnemi oświadczeniami nieufność, która wzbudzona została urojonemi niebezpieczeństwami. Wykonanie traktatu berlińskiego odbywa się powoli ale regularnie. Pośrednictwo Włoch między Turcyą a Carnogórą zostało przez Portę wywołane. Rząd jest zdecydowany wystąpić energicznie przeciw każdemu, ktoby chciał go popchnąć na inne drogi. Jednakże naród musi być silnym, jeżeli chce osłonić swe prawa i powagę. Mowca sprzeciwia się zatem zmniejszeniu wydatków na armię. Odpowiadając na interpelacye usprawiedliwia Cairoli zachowanie się Włoch w sprawie Egiptu, Grecyi, Rumunii i Tunisu. Ministrowie jednomyślnie wystąpią w obronie przyrzeczonych reform administracyjnych, wojskowych i podatkowych. Na zewnątrz chce rząd zabezpieczyć serdeczną przyjaźń z mocarstwami a zarazem zapewnić sobie swobodę akcyi. Wewnątrz prowadzić będzie rząd politykę bezstronną, ochraniającą wszystkie prawa i tłumiącą wszelki nieporządek. Rząd użyje roztropnych środków w sprawie finansów i obrony narodowej (huczne oklaski).

Madryt, 16 marca. Apelacya królobójcy Otero została odrzucona.

Wiedeń, 17 marca. (*Tel. prywatny*) Petersburski korespondent *Wiener Abendpost* donosi, że niewydanie Hartmanna sprawiło tam najprzykrzejsze wrażenie a o sympatyach dla Francyi już teraz i mowy być nie może. Prasa rossyjska uważa odmowę Francyi za obrazę całego narodu rossyjskiego. Car miał wyrazić bez ogródek swój żal z tego powodu. Poseł Francuzki przy dworze rossyjskim opuści prawdopodobnie Petersburg za dłuższym urlopem. Sympatye rossyjskie zaczynają się znowu zwracać ku Niemcom.

Bruksela, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Zapewniają z wiarogodnej strony, że według porozumienia między królewskim dworem belgijskim a cesarskim dworem wiedeńskim ślub Najdostojniejszych Narzeczonych odbędzie się na wiosnę przyszłego roku w Wiedniu.

Petersburg, 17 marca. (*Tel. pryw.*) *Herold* donosi, że obecnie odbywa się w Petersburgu powszechna konskrypcya ludności, przyczem każdy mieszkaniec podać musi swój zawód, zatrudnienie i środki u-

trzymania. Wszyscy, którzy nie wykażą się żadnem zatrudnieniem lub środkami utrzymania, zostaną wydaleni z stolicy. Tajny radca Grigorjew, szef departamentu prasowego, ustąpić ma z swej posady. Zarząd prasowy i władza cenzuralna mają być zreorganizowane.

Poseł rossyjski w Paryżu ks. Orłow wręczył demisyę, która została przyjęta. Zapewniają, że miejsce jego zajmie Oubril.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 marca 1880, godzina 2 min. 20. Losy kredytowe 180·75, Węg. akcye kredyt. 282·50, Akcye anglo-austr. 153·20, Akcye bankn Union 114·80, Akcye kolei Karola Ludwika 259·50, Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 87·80, Akcyi kolei Alföld 149·75, Akcye kolei Elżbiety 187·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 157·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 141·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 82·—, Galic. oblig. indemn. 98·75, Losy z r. 1864 172·25, Akcye kolei siedmogrodzkiej 137·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·25, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 150·—, Rubel papierowy 1·25¼, Wiedeńskie losy 119·50 Węgierskie losy 112·50, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 102·10, Usposobienie silne.

Wiedeń, d. 16 marca 1880, godzina 5, minut. 40. Akcye kredytowe 301·60, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 259·75, Południowa —·—, Renta pap. 71.90, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 100·50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·44½, Usposobienie —

Wiedeń, 17 marca 1880 godz. 10 m. 50, Akcye kredytowe 300·30, Anglo-austr., 153·25, Akcye banku Union 114·70, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa 88·60, Napoleonsdor 9·45—, Rubel papierow. 1·25½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włóśé. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bez ruchu.

Telegramy zbożowe z d. 16 marca. Wiedeń: Pszenica 14·— do 15.— zł., żyto 11·15 do 11·30 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 37·50 do 37·64 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·37 do 14·40 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 228·50, żyto —·—, spiritus loco 61·40, olej rzepakowy 54·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·25 olej rzepakowy 78·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 marca 1880.

Hotel George'a

Pp. W. hr. Rey z Psary. I. Allar z Kalnicy. S. Dolański z Baranowa. J. Gomoliński z Brodow. F. Jendrzejowicz z Trybuszki. W. Wilczyński z Nowego sioła. F Guillermin z Lyonu.

Hotel Europejski.

Pp. S hr. Stadnicki z Przemyśla. Dr. W. Czaykowski z Przemyśla. A. Stankiewicz z Przemyśla. H. Malinowski z Jaroczyna. F. Zeil z Wiednia. E. Zaelke z Tokaju.

Hotel Langa

Pp. B. Gusmann z Wiednia. R Kisler z Wiednia. N. Katz z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. J. ks. Jabłonowska z Bursztyna. J. hr. Stecka z Czeremchy. W. Żarski z Kulawy

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr Starzyński do Derewni. J. Majeranowski do Stryja. M. Lenartowicz do Horodenki. Dr. W. Mochnacki do Przemyśla. B. Eminowicz do Ludwinowa. A. Janocha do Wiednia. E Rylski do Wiednia. L. Skibniewski do Podwołoczysk

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 17 marca 1880 o godzinie 7 rano

Barometr 735.6mm. Psychrometr suchy — 2.2°C. Psychrometr wilgotny — 2 3°C. Prężność pary 3 8mm Wilgoć 98%. Zachmurzenie 5. Wiatr NW. Ozon 10.

Temperatura powietrza — 1.8°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mieszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mieszany)

Z Krakowa: o godzinie [illegible] minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsko główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 popołudniu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie

Cenuik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 marca 1880

	płacą walutą austr zł. ct.	żądaja walutą austr zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	258 —	261
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	156 50	159 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	290	294 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	242 —	—
2. Lisy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96 85	97 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 65	90 65
„ „ „ 5 pr. okresowe	96 85	97 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100 —	101
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w a.	100 50	102 50
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98	99 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99	101 —
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22 —
„ „ Stanisławowa	— —	—
6. Monety.		
Dukat nolenderski	5 46	5 56
Dukat cesarski	5 50	5 60
Napoleondor	9 40	9 50
Półimperyał	9 65	9 76
Rubel rossyjski srebrny	1 60	1 72
„ „ papierowy	1 24	1 26
100 marek niemieckich	57 90	58 40
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 marca 1880.

1. Dług państwa	płacą	żądają.
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	71.40	71.55
luty sierpień	71.45	71.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.10	72.25
kwiecień-październik	72.10	72.25
Losy z roku 1854 po 250 złr.	122.25	122.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	128.25	128.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	130	130.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	172	172.50
„ „ 1864 „ po 50 „	170 50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146.50	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	86.45	86.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98.25	98.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.—	88.50
Węgier	89 75	90.25
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	152.75	153.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	301.20	301.40
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	611.—	612.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	187.50	188
Kol. Preszów-Tarn. (w.e.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2378.—	2382.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m sr	258 75	259.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	157.75	158 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	273.—	273.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	86.75	87.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	130 -	130.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	103.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	105.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.	—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	96.75	97.25
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	96.75	97 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.50	101.—
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	101.75	102.25
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.50	102.
„ „ „ po 5 proc.	98.50	99.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.50	86.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.75	98.
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr	105.75	106.25
„ „ „ II. emisyi	103.30	103.60
„ „ „ III. „	102.50	103.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.40	88.70
z r. 1867	91.60	92.—
z r. 1868	85.80	86.30
z r. 1872	82.75	83.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	83.25	83.75
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.25	181.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	107 —	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.25	43.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19. —	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	—.	— —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123 50	—
„ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.
Frankfurt za 100 mark p	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.60	118.75
Paryż za 100 fr.	46.95	47.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.58.	5.59.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.57.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.—	9.46.
Rossyjski imperyał	9.71.—	9.73.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 16 marca 1880

	zł	ct.
Jednolity dług panstwa w banknotach	71	70
„ „ „ w srebrze	72	25
Renta w złocie	86	55
Losy pożyczki z roku 1860	128	75
Akcye banku austro-węgierskiego	836	—
„ „ kredytowego	300	50
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men.	5	57
100 marek niemieckich	58	15

Dziennik Urzędowy.

(1971 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 266. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Zbarażu podaje się do wiadomości, iż w dniu 12 kwietnia 1880, 13 maja 1880 i 17 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż dwóch parcel polnego do nr 667 w Zarubincach Jakóba i Maryi Zabłotnych własnych, ciała tabularnego niestanowiących w celu ściągnienia kwoty 150 złr. w. a. z pn. na rzecz Nechemie Schrage. Na 1 i 2 terminie parcele te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Zbaraż 20 lutego 1880.

(1964 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7200. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należącej się Piotrowi Kotarbie, od Stanisława Kotarby kwoty 60 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 14 w Swiątnikach położonej, dłużnika Stanisława Kotarby własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to na terminach dnia 14 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 240 złr. w. a.

Wadyum 24 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Podgórze dnia 30 stycznia 1879.

(1966 1—3) **Sprostowanie.**

1649. Edykt licytacyjny z 22 stycznia 1880 l. 11279 w sprawie egzekucyjnej banku hipotecznego, przeciw Leibie i Breindli Waldmann o zapłacenie dwóch rat po 28 złr. 35 ct. i reszty kapitału 317 złr 39 ct. z pn. w numerach „Gazety Lwowskiej“ 48, 49, 50 z roku 1880 ogłoszony, prostuje się w ten sposób, że realność sprzedać się mająca w Szczercu oznaczona jest liczbą 9 star./10 now a nie 9 star./11 now.

Szczerzec dnia 29 lutego 1880.

(1576 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3884. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu przedsięweźmie dnia 19 maja, 16 czerwca i 14 lipca 1880 każdego razu o godzinie 10 przed południem, egzekucyjną sprzedaż relności pod 178 w Swiątnikach położonej, Stanisława Bodzonia własnej, a to w sprawie Maryanny Izdebskiej o zapłatę 312 złr. 88 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 373 złr. w. a.

Wadyum 38 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie

Podgórze dnia 16 sierpnia 1879.

(1606 1—3) **Edykt.**

L. 4317. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że w Kłonicy zmarł beztestamentalnie w dniu 17 lutego 1827 Jacko Szczypłocki z pozostawieniem gruntu pod nr. k. 5 w Kłonicach położonego.

Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobierczyń Naści i Parani Szczypłockich nie jest znanem, przeto zawzywa się je, iżby w przeciągu jednego roku zgłosiły się do tutejszego sądu i oświadczenia spadkowe tem pewniej wniosły, ile że inaczej rozprawa tego spadku ukończoną będzie z zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem w osobie Hryńka Dykiego dla nich ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Krakowiec 28 września 1880.

(1912 1—3) **Edykt.**

L. 8134. Celem zaspokojenia pretensyi Leiby Kistler w kwocie 68 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 20 kwietnia 26 maja i 28 czerwca 1880 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż licytacyjna połowy realności Jana i Katarzyny Link w Schumlanach pod Nr. 133 położonej przedmiotem księgi głównej gruntowej niebędącej na 476 zł. w. a. oszacowanej a to na pierwszych dwóch terminach za lub zwyż ceny szacunkowej zaś na trzecim i niżej takowej.

Cena wywołania 476 zł.

Wadium 48 zł. a. w.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów dnia 2 lutego 1880.

(1386 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 679. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. przeciw Waśkowi i Iwanowi Gelżyńskim w kwocie 200 zł. w dniach 16 kwietnia 14 maja i 18 czerwca 1880, publiczna sprzedaż realności pod l. 55 w Pietnicach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 350 zł. a zakładem 35 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć; kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 8 lutego 1880.

(1940 2—3) L. 6082.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Filipa Posnera 18 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie dom i grunt do dłużnika Majchra Szlagora należący na polanie „Płonne“ w Zabnicy położone, w trzech terminach 1 kwietnia, 30 kwietnia i 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 185 zł. a wadyum 18 zł.

Milówka 24 listopada 1879.

(1942 2—3) **Edykt.**

L. 1033. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie powiadamia Michała Steciaka z miejsca i pobytu niewiadomego, że Walenty Rajchel z Klimkówki wniósł przeciw niemu na dniu 12 lutego 1880 do l. 1033 pozew o zapłacenie 254 zł. a. w. i że na pozew ten wyznaczony został termin na 7 kwietnia 1880 na 9 godzinę przed południem.

Gdy jednak miejsce pobytu Michała Steciaka wiadome nie jest, przeto ustanawia sąd Feśka Krasowskiego z Wołtuszowy na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem, z którym to rozprawa przeprowadzoną zostanie, skoro zapozwany bądź to sam do rozprawy nie stanie, bądź też innego obrońcy nie wskaże.

Rymanów 19 lutego 1880.

(1939 2—3) **Edykt.**

L. 11825. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 350 zł. w. a. z pn. od Rozalii 1 Kozikowej 2 Kulczykowej c. k. galic. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należącej się odbędzie się w dniach 15 kwietnia, 13 maja i 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. k. 128 b. w Płazie położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 650 zł.

Wadyum wynosi 65 zł.

Realność ta może być dopiero na trzecim terminie poniżej ceny wywołania sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 stycznia 1880.

(1903 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2125. C. k. sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Jana Farona z pod Nr. 22 w Kamienicy ustanowiono kuratorem Jakóba Augustyniaka z Kamienicy.

Limanowa dnia 8 marca 1880.

(1941 2—3) **Edykt.**

L. 748. Celem zaspokojenia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie z kwotami 85 zł. 5 kr. 85 zł. 5 kr. 85 zł. 5 kr. 85 zł. 5 kr. 1101 zł. 97 kr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Nr. 28 w Pilznie położonej wedle Dom. I. pag. 29 n. 9 haer. Leiby Schranka własnej w jednym terminie mianowicie dnia 19 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano w sądzie w Pilznie.

Cena wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu egzekutowi pożyczki przyjęta, w kwocie 3074 zł. w. a. zakład 153 zł. 50 ct. w. a. a warunki licytacyjne, wyciąg tabularny, jako też reszta aktów są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Pilzno dnia 26 lutego 1880.

(1908 2—3) **Edykt.**

L. 2982. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem konkurs do wszelkiego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do całego nieruchomego w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obwiązuje znajdującego się majątku Mojżesza Bergtrauma w Przemyślu mianuje c. k. adjunkta sądu Jędrzeja Alexiewicza komisarzem konkursowym i poleca temuż, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata Dra Czajkowskiego, zastępcą adwokata Dra Łużeckiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby 21go marca 1880 o 9 godzinie rano dowody swych wierzytelności dostarczyli i celem zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy swe wnioski podali, tudzież wybór wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego uskutecznili.

Do zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 12go maja 1880 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym to tem pewniej zgłosić obowiązani, ileże w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone nastąpią.

Przy terminie dnia 20 maja 1880 winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek do zaspokojenia w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli i inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze uchwały w tej sprawie konkursowej w dzienniku urzędowym gazety Lwowskiej ogłoszone będą.

Przemyśl 12 marca 1880.

(1929 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 707. W dniach 8 kwietnia, 19 maja i 15 czerwca 1880 o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 110 subrep. 94 w Załokciu położonej dłużnika Stasia Woron własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr. 50 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwów terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 350 złr.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż dnia 27 lutego 1880.

(1927 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9534. W dniach 1 kwietnia 1880, 7 maja 1880 i 8 czerwca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 29 subrep. w Wierzbicy położonej dłużnika Fedia Dziabugi własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr. ewentualnie 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 26 lutego 1880.

(1931 2—3) **Edykt.**

L. 9065. Wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 września 1879 l. 41651 rozpisuje się celem zaspokojenia kwot 46 złr. w. a. z odsetkami zwłoki po 6 proc. od dnia 16 sierpnia 1878 i prowizyą 46 ct. w. a dalej 46 złr. z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 16 lutego 1879 i prowizyą 46 ct. w. a. tudzież resztującego kapitału z udzielonej pożyczki 1000 złr. w. a. w kwocie 849 złr. 21 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 16 sierpnia 1879 nareszcie kosztów sądowych w ilości 20 złr. 48 ct. w. a. i 13 złr. 66 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod l. 159/235 rep. 323 w Tyśmienicy położonej Danyła Pawliszyna i Pawła Pawliszyna własnej, pod warunkami przez bank egzekucyę prowadzący przedłożonemi i niniejszem do wiadomości sądu przyjętemi na dzień 19 kwietnia 1880, dzień 19 maja 1880 i dzień 18 czerwca 1880 każdym razem o 10 przed południem w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki bankowej kwocie 3180 złr. w. a. przyjęta wadyum zaś kwota 318 złr.

Gdyby realność w mowie będąca na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 25 czerwca 1880 z tem, iż niejawiący się na terminie tym wierzyciele jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi wyciąg z ksiąg hipotecznych i ekstrakt tabularny mogą interesowani w tus. registraturze przeglądać lub odpisać.

O tem uwiadamia się strony, c. k. urząd podatkowy w Tłumaczu i c. k. prokuratoryę skarbu i wszystkich, którymby niniejsza lub późniejsza uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 19 sierpnia 1879 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali a to ostatnich do rąk kuratora p. Cyryla Dorozewskiego w Tyśmienicy i niniejszym edyktem.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica 7 grudnia 1879.

(1933 2—3) **Edikt.**

Zl. 707 Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Summe von 50 fl. s. N. G. zu Gunsten des Hirsch Chajes die executive Feilbiethung der den Schuldnern Andrus u. Kaśka Łatowiecky gehörigen Realität Nr. 173 in Drohobycz auf den 24 März, 23ten April und 26 Mai 1880 jedesmal um 9 Uhr V. M. angeordnet ist.

Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth von 224 fl. 37 kr. Das Vadium beträgt 22 fl. 43 kr.

Der Akt der Beschreibung- und Schätzung- u. die Feilbiethungsbedingungen, können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Drohobycz den 30 Jänner 1880.

(1921 2—3) **Edykt.**

L. 584. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności spadkobierców Feiwla Falbla w ilości 140 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Tekli i Pawła Orluków realności pod l. 8 w Nowym dworze ciała hipotecznego nie stanowiącej na 330 złr. ocenionej, na dnie 30 marca, 23 kwietnia i 21 maja 1880 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 33 złr.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 20 stycznia 1880.

(1393 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 686. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Podolakowi w kw. 146 zł. 6 ct. w dniach 23 kwietnia, 21go maja i 25go czerwca 1880, publiczna sprzedaż realności pod l. 92 w Lacku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 400 zł. a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć; kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 8 lutego 1880.

(1532 2—3) **Edykt.**

L. 1578. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jana hr. Bąkowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu Kazimierz hr. Dunin Borkowski pozew wytoczył o ekstabulacyę obowiązku składania z dochodów majątku spadkowego po ś. p. Rozalii z Michałowskich hr. Borkowskiej rachunkow ze wszystkiemi nadciężarami ze stanu biernego dóbr Kormanice z przyległościami, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1578 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 60 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata. dr. Dolińskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Gawła i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony, z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 18 lutego 1880.

(1244 2—3) **Edikt.**

Zl. 10839. Das k. k. Kreisgericht in Kolomea gibt nachstehen dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Erben des Rudolf Kurzweil als: Friedrich Zerboni, 2) Fr. Karolina Pitka verehl. Ebenstreit, 3) Karolina Woldrzych verehl. Linard, 4) Johann Linard als gesetzlicher Vertreter der minderjährigen Emilie Linard, 5) Antonina Woldrzych 6) Gustav Mautner als gesetzlicher Vertreter und Vater des minderjährigen Apolinar Mautner, 7) Karl Kurzweil. 8) Paulina Veith, 9) Franz Kurzweil. 10) Seweryna Kurzweil, 11) Emilie Kurzweil verehl. Bezichovich, 12) Antonina Hamer, 13) Eugen Hamer als Vater und gesetzlicher Vertreter der minderjährigen Gisella Rudolf, Ladislaus, Jagwiga u Eugen Hamer, 14) Karl Comando, 15) Klemens Torgande. 16) Edmund Br. Wardener als Vater und Vertreter der minderjährigen Emma u. Arthur Wardener, ferner den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Markus Nagelberg u. Michael Luczeskul kund, daß in Folge des Gesuches des David Kris u. Salomon Wieselberg mit dem Beschlusse vom 14 Juni 1879 Zl. 5523 der Grundbuchsführung aufgetragen wurde, die Realität sub. C. N. 39⁵/₄ von der für dieselbe und die Realität Nr. top. 685/1102, 817 und 818 bestehenden gemeinschaftlichen Grundbuchseinlage, auszuscheiden für dieselben im Grundbuche eine besondere Grundbuchseinlage zu errichten, die Bittsteller David Kriss u. Salomon Wieselberg als gleichmäßiger Eigenthümer derselben zu intabuliren dagegen die auf dieser Realitäten haftenden Hipothekarlasten auf diese neue Grundbuchseinlage in der Eigenschaft als Simultanhipothekar zu übertragen, und hiebei die in der alten Einlage verbleibende Realität Nr. top. 685/1102, 817 und 818 als Haupteinlage dagegen die ausgeschiedene und in die neue Einlage einzutragende Realität CN. 39⁵/₄ als Nebeneinlage zu bezeichnen.

Kolomea am 31 Dezember 1879.

(1924 2—3) **Edykt.**

L. 9093. C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem ponownie uchwałą z 17 maja 1879 l. 22690 dozwoloną w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 27go listopada 1874 celem zaspokojenia sumy 2000 zł. a. w. z $6^1/_2$ prc. odsetkami od dnia 1go sierpnia 1876 bieżącymi i kosztami egzekucyjnemi poprzednio w kwotach 18 zł. 98 ct. 3 zł., 3 zł., 15 zł. 86 ct., 20 zł., 7 zł., 18 zł. 27 ct., przyznanymil, tudzież dalszymi kosztami w kwocie 7 zł. 21 ct. a. w., egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod l. 321 $^3/_4$ we Lwowie położonej, powyższej wierzytelności konwentu OO. Bazylianów we Lwowie ut Dom. 65 pag. 325 n. 29 on. za hipotekę służącej, Wacława i Maryanny Teichmanów własnej.

Do przedsięwzięcia tej licytacyi w tutejszym sądzie wyznacza się trzy terminy a to na dzień 12 maja, 2 i 22 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 14.

Cena wywołania wynosi kwotę 11580 zł. 94 ct. a. w.

Wadyum kwotę 1158 złr. w. a.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze lub przy licytacyi.

O tej licytacyi uwiadamiamy Maryannę Boczkowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą do rąk poprzednio uchwałą z dnia 7 grudnia 1877 l. 62234 ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Semilskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Berlinera i edyktem, tych wreszcie, którzyby dopiero po dniu 24 września 1877 t. j. po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na powyższej realności nabyli, lub którymby bądź uchwała obecna bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał należycie doręczoną nie została, do rąk poprzednio dla nich uchwałą z dnia 7 grudnia 1877 l. 62234 ustanowionego kuratora p. adwokata Dra Hryszkiewicza z substytucyą p. adw. Dra Balka i edyktem.

Lwów dnia 28 lutego 1880.

(1891 2—3) **Edykt.**

L. 543. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. a. w. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 188 złr. 52 ct. a. w. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach, dnia 23 kwietnia, dnia 26 maja, i dnia 28 czerwca, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. wyk. hip. 26 w Krzysztoforzycach w powiecie krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 680 zł. w. a. a wadyum 68 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 12 lutego 1880.

(1883 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 42. Wydział tarnowskiej izby adwokatów ogłasza niniejszem stosownie do §. 21 ust. adw., że p. dr. Maurycy Braun adwokat w Tarnowie tutejszemu wydziałowi dnia 6 marca 1880 doniósł, że swoją siedzibę adwokacką do Złoczowa przeniesie.

Tarnów dnia 10 marca 1880.

(1913 1—3) **Edykt.**

L. 1535. C. k. sąd powiatowy w Mikulincach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Gitli Glück 2 ślubu Laporisch w kwocie 225 złr. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 12 kwietnia, 10 maja i 7 czerwca 1880 o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności nietabularnej nieobjętej masy spadkowej Berla Laporischa własnej pod l. k. 433 w Mikulińcach, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulińce 30 kwietnia 1879.

(1919 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 505 C. k. sąd powiatowy w Szczercu przedsięwezmie celem wydobycia sum 1875 zł. 14 ct. i 200 zł. a. w. z pn. c. k. uprz. Zakładowi kredyt. włość. we Lwowie od Karola i Maryi Stelmachów się należących, przymusową licytacyjną sprzedaż realności tabularnych pod l. k. 44 subrep. 38 i l. k. 40 subrep. 65 w Brodkach w starostwie Lwowskiem położonych, dłużniczki Maryi Stelmachów własnych, bez budynków i ogrodu, w dniach 22 kwietnia, 3 czerwca i 8 lipca 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4500 zł. w. a.

Wadyum wynosi 450 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, na trzecim także niżej ceny wywołania jednak tylko za cenę wyrównającą sumie długów na realnościach tych ciążących, a gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się termin w tut. sądzie do ułożenia warunków licytacyjnych na 8 lipca 1880 godzinę 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 3 maja 1879 uzyskali, i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Berchardа c. k. notarzusza w Szczercu.

Szczerzec 22 lutego 1880.

(1494 3—3) **Edykt.**

L. 3236. C. k. sąd powiatowy Tarnobrzeg podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie Katarzyny Maleckiej postępowania względem uznania Ignacego Zręby z Nadbrzezia, który przed kilkunastu laty z miejsca zamieszkania na flis wydalił się i więcej nie powrócił za zmarłego, zarządzono a kuratorem dla zaginionego ustanowiono wójta gminy Nadbrzezie Franciszka Siwka.

Dlatego wzywa się Ignacego Ziębę, by w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie tej albo osobiście przed tutejszym sądem stawił się, albo o swojem życiu i miejscu pobytu uwiadomił teaże sąd względnie ustanowionego kuratora, inaczej po tym terminie na powtórne żądanie nastąpi uznanie jego za zmarłego.

Tarnobrzeg 15 października 1879.

(1487 3—3) **Edykt.**

L. 1344 C. k. sąd powiatowy w Nowym targu czyni wiadomem, iż w dniu 27 grudnia 1877 zmarł w Zubsuchem Jan Jarząbek Chowaniasz z pozostawieniem ustnego kodycylu. Sąd, nie znając miejsca pobytu siostry spadkodawcy, Magdaleny Dropa, która z ustawy do niniejszego spadku konkuruje, wzywa ją, aby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosiła się w tutejszym sądzie i oświadczenie swe wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek zostałby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili i kuratorem Janem Zalińskim dla niej ustanowionym.

Nowytarg dnia 24 lutego 1880.

(1863 3—3) **Edykt.**

L. 416. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez Michała Huculaka przeciw Tekli Fiałkowskiej wywalczonej sumy 10 złr. 87 w. a. z pn. grunta dłużniczki w Nowosiółce położone z 1 1/4 morga pola ornego składające się, tej pretensyi za hipotekę służące, ciała tabularnego nie stanowiące w drodze publicznej licytacyi na dniu 13 kwietnia 1880, 11 maja 1880 i na dniu 8 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 11 rano, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 140 złr. w. a. sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 14 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Emil. Rada w Mielnicy.

Mielnica 14 lutego 1880.

(1871 3—3) **Edykt.**

L. 36/S k. Z mocy polecenia c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 5 września 1879 l. 23544 celem zaspokojenia sumy 80 złr. w. a. z pn. na rzecz towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie odbędzie się w kancelaryi podpisanego c. k. notaryusza w Krakowie pod l. 115 przy ulicy Kanoniczej przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 2160 złr. w. a. z pn. według dom. 511 pag. 358 n. 93 on. na rzecz p. Ludwiki Siellawy w stanie biernym dóbr Bieńkowice p. Władysława Siellawy własnych zaintabulowanej w trzech terminach dnia **22 marca**, 19 kwietnia, i 10 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość tej sumy 2160 złr. w. a., poniżej której przy dwóch pierwszych terminach pozbytą nie będzie, dopiero w trzecim terminie zostanie za jakąbądź cenę sprzedaną.

Dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie lub w kancelaryi podpisanego c. k. notaryusza w zwykłych godzinach urzędowych.

Kraków dnia 31 stycznia 1880.

C. k notaryusz jako komisarz sądowy
Wiktor Brzeski.

(1868 3—3) **Edykt.**

L. 114. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Jakóba Lieber przeciw Antoniemu Mazur pto. 30 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 kwietnia i 21 maja 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 35/64 w Szumiaczu z tem, iż na tych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie zostaną na trzecim terminie dnia 22 czerwca 1880 o godzinie 9 przed południem łatwiejsze warunki przez wierzycieli ułożone.

Cena wywołania 105 zł. w. a.

Wadium 10 prc. tejże.

Resztę warunków można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 29 czerwca 1880.

(1861 3—3) **Konkurs.**

L. 548/pr. Posada adjunkta kancelaryjnego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie lub przy innym sądzie obwodowym w X klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w przepisanej ustawą drodze do prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie w dniach 14.

w Tarnowie 10 marca 1880.

(1792 3—3) **Obwieszczenie.** L. 3222.

U c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają niedoręczone posyłki z r. 1878, które po upływie trzech miesięcy licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w razie dalszego niepodjęcia takowych w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną. Celem umożliwienia odebrania przesyłek wzmiankowanych podaje się poniżej wykaz takowych do wiadomości powszechnej z tem dołożeniem, że interesowani udowodniające swe uprawnienie bądźto jako nadawcy bądź jako adresaci bezpośrednio do podpisanej c. k. Dyrekcyi poczt w powyżej oznaczonym terminie zgłosić się mają.

Kundmachung.

Bei der k. k. galizischen Post-Direction in Lemberg erliegen die untangegebenen unanbringlichen Retour-Sendungen aus dem Jahre 1878, welche nach Ablauf von drei Monaten vom Heutigen an im öffentlichen Lizitationswege an den Meistbietenden werden versteigert werden. Diejenigen Interessenten, denen es jedoch an der Rückübernahme der gedachten Sendungen gelegen sein sollte, haben sich bei Nachweisung ihres Behebungsrechtes binnen der obanberaumten Frist unmittelbar an die gefertigte k. k. Post-Direction zu wenden.

L. porządkowa / Post Nr.	Miejsce nadania / Aufgabsort	Imię i nazwisko adresata / Vor- und Zuname des Adressaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungsort	Wartość / Werth złr.	kr.	Waga / Gewicht Kilo	Gram	Porto złr.	kr.	Pobranie / Nachnahme złr.	kr.	Treść / Inhalt
1	Przemyślany	Izak Steinwurzel	Sassów	10	—	—	17	—	18	—	—	—
2	Podzamcze	Czyżewicz	Lwów	2	—	—	800	—	12	—	—	flaszka z płynem
3	Dzików	Madej	Mielec	2	—	—	7 6/10	—	18	—	—	list pieniężny
4	Grzymałów	Nuchim Wolf	Gródek	5	—	—	6	—	42	2	—	pisma
5	Jasło	Wincenty Wiśniewski	Jodłowa	38	20	—	11	—	50	38	20	papiery wartościowe
6	Jasło	Pruszyński	Sławuta	10	—	—	25 1/2	1	32	—	—	stemple
7	Jasło	Konstanty Dunikowski	Bobowa	10	—	—	9	—	42	10	—	papiery wartościowe
8	Jasło	Władysław Pierzchała	Brzostek	24	80	—	9	—	41	24	80	"
9	Jasło	Schulim Rab	Biecz	5	—	—	7 1/2	—	26	—	—	pieniądz
10	Bolechów	Jerzy Fedoryszyn	Czerniowce	5	—	—	35	—	53	—	—	skrypta
11	Podzamcze	Michał Hrab	Klerisdorf	3	—	—	10	—	36	—	—	banknoty
12	Podwołoczyska	Bronisława Bardecka	Halicz	5	—	1	600	—	15	—	—	diverse
13	Podwołoczyska	Maryja Klaszka	Lwów	1	—	—	8	—	18	—	—	banknot
14	Podwołoczyska	Zwołowski	Bukareszt	80	—	—	12	1	60	—	—	banknot
15	Dąbrowa	Ferkel	(nieczytelne)	10	—	—	11	—	18	—	—	—
16	Chrzanów	Sal. Gottlieb	Wadowice	2	—	—	45	—	48	—	—	pisma
17	Chrzanów	Hawala	U. Hradsch	2	—	—	9	—	20	—	—	list pieniężny
18	Tłuste	Oleksa Oleksyn	Brzeżany	10	—	2	300	—	18	—	—	ubranie wojskowe
19	Sambor	Mates Mandelmann	Rożniatów	20	—	—	10	—	36	—	—	—
20	Sambor	Marcin Jarosz	Starasól	10	—	—	21	—	26	—	—	—
21	Sambor	Lehrman	Drohobycz	5	—	—	6	—	44	—	—	—
22	Sambor	Leib Rappaport	Żydaczów	10	—	—	5	—	36	—	—	—
23	Sambor	Korab Pech	Wiedeń	5	—	—	15	—	27	—	—	—
24	Sambor	Juliusz Plodter	Wiedeń	50	—	—	41	—	60	—	—	—
25	Sambor	Józef Łyszczak	Wojniłów	5	—	—	17	—	36	—	—	—
26	Żółkiew	Katarzyna Frehner	Szczerzec	2	—	—	7	—	21	—	—	—
27	Drohobycz	Berger	Zmigród	2	—	—	—	—	18	—	—	—
28	Drohobycz	Schuster	Kołomyja	2	—	—	10	—	36	—	—	—
29	Drohobycz	Rydzik	Grodzisko	5	—	—	22	—	66	—	—	—
30	Kraków	H[illegible]ęski	Nowy Sącz	1	—	—	7 3/4	—	18	—	—	list pieniężny
31	Kraków	F[illegible]gusa	Mszana	1	—	—	12	—	18	—	—	"
32	Kraków	Lewinger	Praga	800	—	—	17	1	20	—	—	"
33	Kraków	Rubiewicz	Przemyśl	20	—	—	12 1/2	—	20	—	—	"
34	Kraków	Mechnicki	Przemyśl	8	50	—	13	—	46	—	—	"
35	Kraków	Drobisch	Żywiec	10	—	4	—	—	54	—	—	posyłka
36	Kraków	Piotrowska	Mielnica	3	—	—	45	—	50	—	—	"
37	Kraków	Wąs	Raguza	15	—	—	600	—	—	15	—	—
38	Kraków	Lovera	Praga	2	—	1	410	1	5	—	—	—
39	Kraków	Rosner	Tarnów	3	—	—	340	—	24	—	—	—
40	Kraków	Margulies	Tarnopol	2	—	—	700	—	95	—	—	—
41	Podhajce	Moses Holländer	Tarnów	10	—	—	11	—	40	—	—	list wartościowy
42	Podhajce	Salamon Herr	W[illegible]	2	—	—	30	—	26	—	—	"
43	Bełz	Franciszek Wetolek	Myślenice	1	—	—	9 1/2	—	16	—	—	—
44	Bełz	Józef Willny	Radziechów	3	—	—	1	—	25	—	—	—
45	Tarnów	Marya Zalewska	Lwów	5	—	—	11	—	20	—	—	list pieniężny
46	Tarnów	Jan Kociebrodzki	Kraków	2200	—	—	22	1	34	—	—	"
47	Tarnów	Nierzajewski	Lwów	3430	3	—	21	1	85	—	—	weksel
48	Tarnopol	Maurycy Popper	Theresienstadt	1	—	—	620	1	16	—	—	skrypta
49	Kamionka Str.	Bohenek	Rawa Ruska	5	—	2	320	—	18	—	—	—
50	Rzeszów	Radagmina	Brno	1	—	—	19	—	25	—	—	list wartościowy
51	Sędziszów	Sochański	Radomyśl	50	—	—	29	—	36	—	—	—
52	Limanowa	Filipiak	Żywiec	2	—	—	16 1/2	—	42	—	—	—
53	Sokal	Silbenczuk	Stockerau	6	—	—	9	—	30	—	—	—
54	Gorlice	Trojanowicz	Kraków	8	—	—	11	—	27	—	—	—
55	Lwów miasto	Borkowski	Kraków	1	—	—	13	—	20	—	—	list wartościowy
56	Lwów miasto	Komomirer	Lwów	2	—	—	8	—	—	—	—	"
57	Lwów miasto	Radwański	Kraków	15	—	—	11	—	33	—	—	"
58	Lwów miasto	Radwański	Kraków	5	—	—	6	—	60	—	—	"
59	Lwów miasto	Chmielowiec	Kopeczyńce	15	—	—	333	—	42	20	—	kolba
60	Lwów miasto	Bałłaban	Brody	10	—	—	20	—	42	—	—	—
61	Lwów miasto	Bem	Olejów	35	—	5	—	—	78	18	50	suknia
62	Lwów miasto	Kozdoj	Brody	6	10	—	150	—	42	5	10	robota sznycerska
63	Lwów miasto	Piotrowski	Zaleszczyki	10	—	—	500	—	56	—	—	żelaziwo
64	Lwów miasto	Straż ogniowa ochotnicza	Kossów	7	80	1	300	—	60	7	80	czapki
65	Lwów miasto	Berger	Podwołoczyska	48	—	3	200	—	96	32	10	manuskrypt
66	Lwów miasto	Sołdrakiewicz	Kraków	6	—	—	13	—	46	3	72	dokumenta
67	Lwów miasto	Auber	Tarnów	1	60	—	220	—	72	1	60	nuty
68	Lwów miasto	Dołżycki	Grybów	2	—	—	250	—	56	—	—	—
69	Lwów miasto	Goldberg	Rawa ruska	50	—	—	3	—	46	12	50	dokumenta
70	Lwów miasto	Szubert	Mikołajów	10	—	—	12	—	32	1	36	"
71	Lwów miasto	Lipper	Brody	2	—	—	[illegible]	—	36	—	—	"
72	Lwów miasto	Stations Vorstand	Kraków	1	50	—	200	—	66	—	38	laska
73	Lwów miasto	Fuchs	Wiedeń	8	—	—	800	—	35	—	—	czapki
74	Lwów miasto	Sadowski	Załośce	5	—	—	20	—	42	2	46	pistory
75	Lwów miasto	Postępski	Jarosław	2	—	1	—	—	42	—	—	diversa
76	Lwów miasto	Blucka	Sliacz	2	—	—	200	—	93	—	—	czapki
77	Lwów miasto	Sobel	Tarnów	160	—	—	48	—	56	12	75	dokumenta
78	Kołomyja	Ba[illegible]ński	Lwów	5	—	—	[illegible]	—	20	—	—	—

Przekazy zwrotne z roku 1878
Retour-Postanweisungen aus dem Jahre 1878

L. porządkowa / Post Nr.	Nr. księgi podawczej / Annahmebuch Nr.	Data podania / Annahme Daten	Miejsce nadania / Aufgabsort	Imię i nazwisko adresata / Vor- und Zuname des Adressaten	Miejsce przeznaczenia / Bestimmungsort	Kwota przekazana / angewiesener Betrag zł.	kr.
79	97	7/9 1877	Lwów dworzec	Metzger	Przemyśl	1	20
80	780	16/7 "	Przemyśl	Leib Eisenberg	Drohobycz	8	—
81	54	4/12 "	Jasło	Steinbrech	Kraków	8	—
82	217	8/10 "	Kraków dworzec	Medwecki	Słotwina	—	50
83	284	31/2 "	Lwów dworzec	Pudełek	Słotwina	10	—

Liczba porząd. Post Nr.	Nr. księgi podawczej Annahmebuch Nr.	Data podania Annahme Daten	Miejsce nadania Aufgabsort	Imię i nazwisko adresata Vor- und Zuname des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Kwota przekazania angewiesener Betrag zł.	kr.
84	420	20/1 1878	Złoczów	Szwadron	Gołogóry	1	—
85	37	2/6 1877	Zaleszczyki	Josef Jurski	Kotzman	3	62
86	84	21/10 „	Bursztyn	Gonkiewicz	Łużan	2	—
87	816	20/3 1878	Lwów fil. II	Bizowski	Hruszow	20	—
88	532	22/3 „	Stryj	Kohl	Lwów	3	—
89	4	2/1 „	Chyrów	Liebenrost	Sanok	—	30
90	9	1/7 „	Lwów fil. II	Schmitz	Wiedeń	—	3
91	212	4/1 1877	Przemyśl	Lewicki	Tłuste	3	—
92	223	3/5 1878	Przemyśl	Budzynowski	Chyrów	1	—
93	440	22/10 „	Złoczów	Strzelecka	Kraków	—	50
94	539	18/10 „	Drohobycz	Rudolf Sicawa	Wiedeń	2	—
95	237	5/8 „	Rzeszów	Bołchowski	Dembica	2	—
96	42	3/12 „	Lwów fil. III	Freide Bredon	Żółkiew	1	—

Lwów dnia 5 marca 1880.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

(1585 3—3) **Edykt.**

L. 6134. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Wandzie a właściwie Antoninie Wandzie 2 im. Bogusz i Helenie a właściwie Helenie Eugenii 2 im. Bogusz, że przeciw nim c. k. uprzyw. gal. akc. bank hipoteczny we Lwowie dnia 24 lutego 1879 do l. 9580 prośbę o wydanie nakazu zapłaty wniósł wskutek czego też przeciw nim pod dniem 29 marca 1879 l. 9580 nakaz zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 320 złr. i resztującego kapitału 6640 złr. w. a. wydany został; ponieważ miejsce pobytu Wandy a właściwie Antoniny Wandy 2 im. Bogusz i Heleny a właściwie Heleny Eugenii 2 im. Bogusz nie jest wiadome tedy c. k. sąd krajowy do zastępowania i na koszt i szkodę, tutejszego adwokata dr. Jamińskiego kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Raresa mianował, z którym to kuratorem niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwane, aby w należytym czasie osobiście stanęły, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliły, lub innego zastępcę wybrały i sądowi oznajmiły słowem stosownych do obrony środków użyły, gdyż wynikające z zaniedbania skutki same sobie przypisać będą musiały.

Lwów dnia 21 lutego 1880.

(1860 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2571. C. k. sąd obwodowy w Samborze uznał Józefa Petrym sza w Samborze zamieszkałego marnotrawcą i ustanawia mu kuratora w osobie Franciszka Niklewicza ze Sambora.

Sambor 24 lutego 1880.

(1493 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11655. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 5 sierpnia 1879 l. 5349 w numerach 240, 241 i 242 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 86 w Brodkach w Starostwie lwowskiem położonej Wasyla Łuciów własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Ruttera w kwocie 343 złr. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 12 maja 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 9 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 25 stycznia 1880. L. 4189.

(1528 3—3) **Zawiadomienie.**

Na zasadzie głosowania wierzycieli konkursowych Alojzego Wywiotka w Białej przy terminie dnia 23 stycznia 1880 przed c. k. sędzią powiatowym p. Sewerynem Czarluneczakiewiczem jako komisarzem konkursowym odbytego, mianuje c. k. sąd krajowy p. adwokata dr. Ichheisera w Białej zarządcą wspomnionej masy krydalnej, zaś koncypienta adwokackiego p. dr. Eibenschitza zastępcą tegoż.

O czem się wierzycieli zawiadamia.

Kraków dnia 21 lutego 1880.

(1867 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16457. C. k. sąd powiatowy w Stryju w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 6 grudnia 1879 l. 54196 przedsięweźmie, celem wydobycia 198 zł. 45 ct., 198 zł. 45 ct. i reszty kapitału 1967 zł. 3 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od nieobjętej masy spadkowej Hersza Beuczera się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 123 m. w Stryju położonej w dniach 8 kwietnia 1880, 13 maja 1880, 3 czerwca 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7616 zł.

Wadyum wynosi 762 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 3 czerwca 1880.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 4 sierpnia 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata Błońskiego ze Stryja.

Stryj dnia 10 stycznia 1880.

(1866 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 413. W dniach 13 kwietnia, 11 maja 15 czerwca 1880 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie w tutejszym c. k. sądzie realność Wojciecha i Agnieszki Golikow własna pod Nr. k. 140 10 i 32 w Pilchawie położoną ciała tabularnego niestanowiącą, na zaspokojenie należytości Judy Adwokata w ilości 98 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 190 zł.

Zakład zaś 19 zł.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rowadów dnia 9 lutego 1880.

C. k. sąd powiatowy.

(1514 3—3) **Edykt.**

L. 16. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że dla leżącej masy Katarzyny Semczyszyn w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 18 listopada 1879 l. 6461 kuratora w osobie Antoniego Raińskiego w Lisku ustanowił, i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

Lisko 22 stycznia 1880.

(1827 3—3) **Edykt.**

L. 47566 Z powodu wniesionego przez Florentynę z Bełdowskich Niżałowską przeciw niewiadomym z imienia, z życia i miejsca pobytu dzieciom Macieja Schliebener i niewiadomym z imienia, życia i miejsca pobytu dzieciom Anny 1go ślubu Schliebener 2go ślubu Sobek względem uchylenia z tabeli płatniczej z dnia 24 grudnia 1866 l. 55804 porządek wypłaty pretensyi zahipotekowanych z ceny kupna i sprzedaży realności l. 369 4/4 w sobie zawierającej umieszczonego na pierwszem miejscu na rzecz pozwanych obowiązku Anny 1go ślubu Schliebener 2go Sobek dnia 7 października 1879 do l. 47566 pozwu zawiadamiamy pozwanych, że uchwałą z dnia 18 października 1879 l. 47566 pozew powyższy do postępowania pisemnego celem, wniesienia obrony w przeciągu 90 dni zadekretowany został, tudzież, że do zastępowania ich w tym sporze adwokata Dr. Tilla kuratorem a adwokata Dr. Skowrońskiego tegoż zastępcą ustanowiono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 18 października 1879.

(1574 3—3) **Edykt.**

L. 362. C. k. sąd powiatowy w Medenicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała Roosa i Teresę Roosawę, że dla nich w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw tymże o 1883 zł. 63 ct. z pn. ustanowiony został kurator w osobie Aleksandra Jurkiewicza z Medenic na ich koszt i niebezpieczeństwo i wzywa się, aby temuż kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Medenice 26 stycznia 1880.

(1586 3—3) **Edykt.**

L. 5821. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia Helenie Eugenii z Boguszów Tworowskiej, że z powodu dozwolonej uchwałą z 11 października 1879 l. 41570 egzekucyjnej licytacyi dóbr Suchy grunt celem zaspokojenia c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie należących się sum 400 zł. 400 zł. 400 zł. i 9158 zł. 47 kr. w. a. z pn. ustanowiono dla nieobecnej spółdłużniczki i spółwłaścielki tychże dóbr Heleny Eugenii z Boguszów Tworowskiej kuratorem adw. Dr. Goreckiego a jego zastępca adw. Dr. Jamińskiego i zarządzono doręczenie powyższej uchwały mianowanemu kuratorowi.

Lwów dnia 14 lutego 1880.

(1570 3—3) **Edykt.**

L. 32131. C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1877 zmarł Szymon Dutkiewicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sądowi niewiadomo, czyli i które osoby mają prawo do jego spadku przeto, sąd wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do tego spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłaszali się z prawami swemi do tego spadku i wykazali takowe; wrazie przeciwnym spadek, dla którego tymczasowo adw. adw. Dr. Cseszuak kuratorem ustanowionym został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznanym, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą; zaś część spadku nie przyjęta lub jeżliby się nikt nie oświadczył do spadku, cały spadek zostanie przez Wysoki Skarb jako bezdziedziczny ściągnięty.

Kraków 10 listopada 1879.

(1596 3—3) **Edykt.**

L. 12320 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Nachmana Wollensteina z miejsca pobytu niewiadomego, że na rzecz M. Schulima Frieda wydanym został przeciw niemu nakaz zapłacenia sumy wekslowej 1500 złr. a. w. z pn. i wzywa go, ażeby wszystkie dowody swoje albo kuratorowi w osobie adwokata Dr. Zakrzewskiago w Kołomyi dla niego ustanowionemu udzielił, albo innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja dnia 24 grudnia 1879.

(1834 3—3) **Ogłoszenie**

L. 1586. Maciej Adamczyk uznany marnotrawcą.

Kuratorem dlań Franciszek Jachim. Obaj z Łysakówka.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 8 marca 1880.

(1469) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft im Sinne der §§ 489 und 493 St. P. O. zu Recht erkannt: Der Inhalt des in Nr. 13 der Wr.-Neustädter Zeitung vom 14 Februar 1880 erschienenen Art. mit der Aufschrift „Rechtsfections-Ansichten" begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. und wird unter Bestätigung der von Seite der k. k. Staatsanwaltschaft verfügten Beschlagnahme der oberwähnten Nummer der Wr.-Neustädter Zeitung das Verbot der Weiterverbreitung dieses Art. ausgesprochen.

Das k. k. Landes als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1880, Zl. 3651, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Social-Demokrat" Nr. 5 vom 1 Februar 1880, wegen des Artikels „An die deutschen Partheigenossen", dann wegen des Artikels „Deutschland" unter der Rubrik „Socialpolitische Rundschau" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgerich in Reichenberg hat auf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1880, Zahl 411 die Weiterverbreiung der in London erscheinendin Zeitchrift „Freiheit" Nr. 3 vom 17 Jänner 1880 wegen des Art. „Was aber soll geschehen?" von „Viel kann auch durch die Verbreitung", dann von „Hauptsächlich muß jetzt" nach §. 305 St. G. ferner wegen des Art. „Correspondenzen" von „Denn daß es der herrschenden Gesellschaft" nach §. 64 St. G. und von „Noch etwas will ich Ihnen berichten" nach 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1880, Zahl 411, die Beschlagnahme der Flugschrift „Ein Wort an die Armen, (Separatabdruck aus der „Freiheit" vom 15ten November 1879)" bestättigt und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare ausgesprochen.

(1892 3—3) **Edykt.**

L. 546. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr. a względnie niespłaconych jeszcze rat odbędzie się na rzecz galicyj zakładu kredyt ziem. w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach 20 kwietnia, 21 maja i 25 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. wyk. hip. 10 w Sulechowie w powiecie krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 1215 złr. a wadyum 120 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 4 lutego 1880.

(1358 3—3) **Edikt.**

Nr. 43467. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg werden die entwaigen Abkömlinge von den verstorbenen acht Geschwistern des am 12 Dezember 187. in Leipzig verstorbenen Tobias Schn..r, mit Ausnahme der in dem durch den Testamentsexecutor verfaßten Verzeichnisse ausgewiesenen Abkömlinge aufgefordert, ihre Geburtsscheine behufs Nachweisung ihrer ehelichen Geburt und Verwandschaft, mit dem Erblasser Thobias Schne.er dem Gerichte bis zum 31 März 188. vorzulegen, und zu der auf den 14 April 18.0 Nachmittags 4 Uhr festgesetzten Tagfatzung hiergerichts zu erscheinen, um ihre Erklärung abzugeben, ob sie dem durch den Testamentsexecutor vorgelegten Verzeichnisse, welches die Theilungsurkunde zu vertreten hat, beitreten, widrigens im ersten Falle die Legate Summe von 3 495 Reichsmark zwischen die ausgewiesenen Abkömlinge vertheilt, im letzteren Falle hingegen die sich ausweisenden jedoch nicht erscheinenden Abkömlinge als der Erklärung der Erschienenen beigetreten eracht werden würden.

Lemberg am 6 Dezember 1879.

(1878 3—3) **Konkurs.**

L. 275. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie szkół zreorganizowanych.

W powiecie Mościskim

a) W szkole żeńskiej 1 klas. w Mościskach posada nauczycielki z płacą 450 złr. i wolnem pomieszkaniem.

b) W szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 złr. wolnem pomieszkaniem i dodatkiem ogrodu:

1. w Arłamowskiej Woli, 2. Baliach, 3. Bolanowicach, 4. Bortiatynie, 5 Krukienicach, 6. Lackiej Woli, 7. Nikłowicach, 8. Podliskach, 9. Twierdzy 10. Trzcieńcu, i 11. w Mokrzanach wielkich z płacą w gotówce 292 złr. i użytkiem 1 morga ogrodu, 12. Radochońcach z płacą 268 złr. i użytkiem 10 morg 932 □ sązni gruntu, 13. Starzawie z płacą 290 złr. i 1 morg ogrodu, 14. Tuligłowach z płacą 300 złr. i dodatkiem osobowym 77 złr. 42 ct. ktory do emerytury wliczonym nie będzie.

c) W szkołach filialnych z płacą 250 złr. 16. w Buchowicach, 17 Hodyniach, 18. Mistycach, 19. Orchowicach, 20. Ostrożcu, 21. Pakości, 22. Tamanowicach.

W szkołach pod 2, 6, 9, 10, 12, i 15 jest wykładowy język polski

W powiecie Jaworowskim

a) W szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 złr. wolnem pomieszkaniem i dodatkiem ogrodu:

1. w Bonowie, 2. Bruchnalu (jęz. wykł. pol.) 3. Chotyńcu, 4. Gnojnicy, 5. Kurnikach, 6. Małnowie, 7. Siedliskach, i 8. Starzyskach. 9. w Hruszowie z płacą 292 złr. 50 ct. i 3 sągi drzewa dla nauczyciela, 10. Trościańcu z płacą 297 złr. 35 ct. i użytkiem 6 morg. 275 □ sąż. i gruntu.

b) W szkołach filialnych w Hruszowicach i Sarnach. W Mokrzanach wielkich, Podliskach i Wołostkowie wykonują prawo prezentowania właściciele obszarów dworskich, we wszystkich innych szkołach prezentują Rady szkolne miejscowe.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, oraz wykaz dotychczasowej służby i pobieranej za ten czas płacy za pośrednictwem swych przełożonych do Rady szkolnej okręgowej w Mościskach najdalej do końca kwietnia 1880.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Mościska dnia 5 marca 1880.

(1538 3—3) **Edykt.**

L. 2789. C. k. sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wawrzyńca Kmiecia, że dla niego w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu pto. 150 zł. w. a. kurator w osobie wójta gminy Jastrząbki starej ustanowiony i temuż kuratorowi nakaz płatniczy z 31 października 1878 l. 4182 doręczony został.

Wzywa się Wawrzyńca Kmiecia, ażeby swe miejsce pobytu tutejszemu sądowi oznajmił lub temuż swego pełnomocnika wskazał, któremu dalsze rezolucye doręczone być mają.

Pilzno dnia 1 września 1879.

(1889 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1926. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Chaima Löw przemysłowca we Frysztaku zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Jan Pawłowicz c. k. sędzia powiatowy we Frysztaku tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Pawlikowski c. k. notaryusz we Frysztaku. Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 30 marca 1880 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 30 kwietnia 1880 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 28 maja 1880 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

w Tarnowie dnia 4 marca 1880.

(1897 3—3) **Edykt.**

L. 7219. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 151 złr. 98 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 136 w Żurawcach położonej dłużnika Józefa i Michała Piczaków, tudzież masy spadkowej Jana Piczaka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej, licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 5 kwietnia 10 maja i 15 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 3 stycznia 1880.

(1539 3—3) **Edykt.**

L. 2788. C. k. sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Agatę Bukałów, że wpra wie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw tymże pto. 150 zł. w. a. kurator ad actum w osobie wójta gminy Dąbia ustanowiony i temuż nakaz płatniczy z dnia 25 listopada 1878 l. 4325 doręczony został.

Wzywa się Franciszka i Agatę Bukałów, ażeby swoje miejsce pobytu tutejszemu sądowi oznajmili lub swego pełnomocnika wskazali, któremu dalsze rezolucye doręczone być mają.

Pilzno dnia 1 września 1879.

(1534 3—3) **Edykt.**

L. 3037. Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jakóba Schaneera, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 7 maja 1879 l. 1541 wydanej w skutek prośby Antoniny Penkala de praes. 9 kwietnia 1879 l. 1541 o zaintabulowanie jej za właścicielkę sumy 2000 zł. w. a. z procentem po 5 prc. i kosztami egzekucyjnemi w stanie biernym w mieście Andrychowie pod Nr. k. 37 położonej realności według Dom. Tom. I. pag. 137 n. 4 on na rzecz Adama Aleksandra dw. imion Penkali zapisanej, ustanowiony został kuratorem ad actum c. k. notaryusz p. Marcin Gayczak w Andrychowie i temuż kuratorowi rezolucyę tabularną z dnia 7 maja 1879 l. 1541 wręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów dnia 11 października 1879.

(1899 3—3) **Edykt.**

L. 502. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że umysłowo chory Jan Bielanik c. k. adjunkt sądowy pod kuratelę podany i dla tegóż ks. Erazm Neuburg w Brzeżany kuratorem ustanowionym został.

Żółkiew dnia 30 stycznia 1880.

(1898 3—3) **Edykt.**

L. 7220. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 292 zł. 16 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20 subr. 12 w Nowosiółkach kardynalskich położonej dłużnika Kostia i Tymka Gilów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 kwietnia, 10 maja i 8 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 3 stycznia 1880.

(1894 3—3) **Edykt.**

L. 1027. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 177 złotychryńsk. 88 centów w. a. rozpisaną zostaje licytacyjna sprzedaż posiadłości pod l. 23 w Rasku położonej, Jędrzeja Mrozka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej a to w terminach dnia 14 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1880 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 650 zł.

Wadyum 85 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Podgórze dnia 1 kwietnia 1879.

(1895 3—3) **Edykt.**

L. 2151 C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że w drodze egzekucyi skryptu dłużnego z dnia 7 sierpnia 1875 l. R. 555 przed c. k. notaryuszem Łapińskim notaryalnie zdziałanego, celem zaspokojenia należytości galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 186 złr. 62 ct. wraz z procentem zwłoki po 12 prc. od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia zapłaty bieżącym, kosztami egzekucyjnemi w kwocie 8 złr. 76 ct. w. a., rozpisaną zostaje licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 16 w Strzałkowicach położonej, Grzegorza Kostrza własnej, w 3 terminach dnia 14 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. wal. aust.

Wadyum 100 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Podgórze dnia 3 czerwca 1879.

(1896 3—3) **Edykt.**

L. 2083. Sokalski c. k. sąd powiatowy ustanowił Józefowi Kaconie z Perwiatycz marnotrawcą uznanemu Makarego Jaremka z Perwiatycz za kuratora.

Sokal 21 lutego 1880.

(1925 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1358. D. f. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30 kwietnia 1880 losowania obligacyj funduszów ind. Wielkiego księstwa krakowskiego Galicyi zachodniej i wschodniej, zostaje, począwszy od 20 marca 1880 zasystowane przepisywanie obligacyi, któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera. Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
jako Dyrekcyi funduszów indem.
Lwów dnia 12 marca 1880 r.

(1972 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 494. Z strony c. k. sądu powiatowego w Zbarażu podaje się do wiadomości, iż w dniu 12 kwietnia 1880, 11 maja 1880 i 18 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 119 w Starym Zbarażu Józefa i Franciszki Pachołek własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w celu ściągnienia kwoty 36 zł. a. w. z pn. na rzecz Majera Horowitza.

Na 1 i 2 terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 terminie zaś, także niżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct. a. w.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Zbaraż 25 luty 1880.

(1960 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9000. W dniach 14go kwietnia, 11 maja i 16 czerwca 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. p. 2505 i 3218 w Hryniowie położonej dłużnika Konrada Litwina własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Feigi Lukaczer na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 235 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Oraz ustanawia się pana Teofila Waydowskiego kuratorem ad actum wierzycieli którzyby po dniu 27 października 1879 prawa rzeczowe na realności (l. p. 2505 i 3218 w Hryniowie nabyli, tudzież tych, którym t. sąd. rezolucye dla niewiadomego miejsca pobytu wcale nie lub wcześnie nie doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego
w Bóbrce 31 grudnia 1879.

(1961 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6750. W dniach 15go kwietnia, 19 maja i 13 czerwca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod l. k. 118 w Łanach położonej, dłużnika Wasyla Czornego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Berischa Leiby Kriega na zaspokojenie sumy 32 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże lecz nie niżej kwoty 400 zł. sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 426 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Oraz ustanawia się pana Teofila Waydowskiego w Bóbrce kuratorem ad actum wierzycieli realności pod l. 118 w Łanach, którzyby po dniu 9tym lipca 1879 prawa rzeczowe na tych, tudzież tych, którymby t. sąd. rezolucye z powodu niewiadomego miejsca pobytu wcale nie lub nie wcześnie doręczono, z poleceniem, by tychże według ustaw zastępywał.

Z c. k. sądu powiatowego
w Bóbrce 31 grudnia 1879.

(1962 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 568. Dnia 21 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż licytacyjna realności pod l. k. 61 w Jasionowie Piotra Krynickiego syna Wojciecha własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Piotra Krynickiego wnuka Wojciecha w kwocie 190 zł. z pn.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także poniżej takowej będzie sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 356 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Brzozów 19 lutego 1880.

(1952 1—3) **Edykt.**

L. 5944. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 95 sub. rec. 132 w Przysłupiu położonej, dłużnika Iwana Liczaka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włościańskiego dnia 30 marca, 29 kwietnia i 29 maja 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realność przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Turka dnia 24 października 1879.

(1968 1—3) **Edykt.**

L. 566. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszym, że na zaspokojenie pretensyi Perli Ertel przeciw Salamonowi Akermana pto. 185 zł. i 14 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 kwietnia 1880 i 29 maja 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 442 w Turce położonej z tem, iż na tych terminach rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie a gdyby to nie nastąpiło, zostaną na terminie dnia 30 czerwca 1880 o godzinie 9 przed południem wierzyciele względem ułożenia łatwiejszych warunków przesłuchani.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka 28 lutego 1880.

(1956 1—3) **Edykt.**

L. 14861. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przeciw Herszowi Kindler wywalczonej sumy 276 złr., 276 złr. i 5868 złr. 74 ct. w. a. z pn., publiczna licytacya realności pod l. kons. 8 m. w Stanisławowie położonej, dłużnika Hersza Kindlera własnej, w dniu sądowym 5 kwietnia 1880 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod następującemi ułatwiającemi warunkami się odbędzie.

I. Realność ta na tym terminie, gdyby nikt ceny wywołania 28594 w. a. nie zaofiarował, także za niższą cenę do 20000 złr. w. a. sprzedaną będzie.

II. Zakład zniża się z 10 proc. od ceny wywołania na 5 proc., a zatem z kwoty 2860 na 1430 złr. w. a.

III. Resztę zaś warunków w uchwale z dnia 21 czerwca 1879 l. 7455 zawartych, zostają w swej mocy, z tem nadmienieniem, iż warunek 10ty już odpada.

O czem się strony interesowane, tudzież, wierzycieli hipotecznych a między tymi tych którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora pana adwokata dr. Szeparowicza oraz przez edykta zawiadamia.

Stanisławów 20 grudnia 1879.

(1951 1—3) **Edykt.**

L. 5943. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. 66 sub. rep. 73 w Michniowcu położonej, dłużnika Iwana Lesejki własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 marca 1880, 29 kwietnia 1880 i 29 maja 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w ts. registraturze.

Turka dnia 24 października 1879.

(1969 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 432. Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Freidesa jako cesyonaryusza Lieby Schatten w kwocie 14 złr. 69 ct. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 44 w Łodynie położonej, dłużnika Michała Iwasiów własnej, w dniu 31 marca 1880, w dniu 28 kwietnia 1880 i w dniu 26 maja 1880, zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 216 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 21 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Ustrzyki dnia 17 lutego 1880.

(1914 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4463. W c. k. sądzie powiatowym Myślenickim odbędzie się 6 kwietnia, 30 kwietnia i 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna licytacya celem przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 302 w Dolnej wsi, składającej się z dwóch ciał hipotecznych, z których każde będzie sprzedane na zaspokojenie sumy 600 złr. z pn. Aurelii Hollowej względnie Karolowi Hollemu od Michała Czecha przyznanej.

Ceny oszacowania i wywołania wynoszą 676 złr. 19 ct. i 565 złr 18 ct wadya 68 złr. i 56 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko za cenę oszacowania lub wyższą, na trzecim tylko za taką, przez którą długi hipoteczne pokryte zostaną.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k sąd powiatowy
Myślenice 20 lutego 1880.

(1967 1—3) **Edykt.**

L. 567. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Selam na Ertla przeciw małżonkom Janklowi i Torce Entnerom pto. 54 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 kwietnia 1880, 28 maja 1880 i 28 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 150 w Turce z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadium 50 zł.

Reszta warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 28 lutego 1880.

(1959) **Ogłoszenie.**

L. 23. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Dąbrowica“ z miejscowościami „Chrostowa, Podgrodzie i Wieniec“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 20 marca 1880, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 14 marca 1880.

(1910 1—3) **Edykt.**

L. 3927. C. k. sąd powiatowy w Dukli przeprowadzi 29 kwietnia, 3 czerwca i 1 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 rano licytacyę realności pod l. 30 w Rogach Michała Mikosza własnej w sprawie zakładu kredyt, włość. przeciw Michałowi Mikoszowi o 505 złr. 26 ct. z pn.

Cena wywołania 3140 złr. w. a.

Zakład 314 złr. w.

Resztę warunków można przejrzeć w registraiurze.

Dukla 31 stycznia 1800.

(1949 1—3) **Edikt.**

Zl. 7775. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Ansuchen des Berl Pineles pr 14 fl. 75 kr. öW. s. N. G. die executive Veräußerung der keinen Tabularkörper bildenden Realität in Martynów stary Nr. rep 9 des Iiko Furman hiergerichts am 7, 14 und 21 April 1880 jedesmal um 10 Uhr V. M. vorgenommen werden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 147 fl. ö. W. das Vadium 14 fl. 70 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen sowie die Executionsacte können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Bursztyn den 10 November 1879.

(1973) **Ogłoszenie.**

L. 3638. Na wniosek p. zarządcy masy rozbiorowej Ignacego Witza ustanawiam na 14 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem termin do przesłuchania pp. wierzycieli co do ustanowienia minimalnej kwoty za jaką wierzytelności masalne z wolnej ręki sprzedane być mają.

Ten sam termin ustanawia się także do likwidacyi wierzytelności do tejże masy, później to jest po terminie likwidacyjnym z d. 24 czerwca 1879 zgłoszonych i wzywa się na takowy wszystkich pp. wierzycieli.

C. k. komisarz konkursowy
Łopuszański

Lwów 9 marca 1880.

(1965) **Obwieszczenie.**

L. 1405. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone zostały u niego arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Głogowiec.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym do dnia 22 marca 1880 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Przeworsk 14 marca 1880.

(1963) **Ogłoszenie.**

L. 61. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Pełkinie".

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym lub przed kierującym dochodzeniami na dniu 24 marca 1880, w którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Jarosław 13 marca 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 5930. (1954 1—3)

Jeneralna Reprezentacya Banku wzajemnych ubezpieczeń

„Slavia"

we Lwowie, ulica Kopernika l. 16

podaje niniejszem do ogólnej wiadomości P. T. Publiczności, że

Jan Aleksander Sass Dubrawski

nie jest więcej uprawnionym pod żadnym warunkiem ani do zawierania interesów dla banku „Slavia", ani do inkasowania należytości premijnych.

We Lwowie d. 15 marca 1880.

Galicyjski Zakład ciemnych we Lwowie.

Zamknięcie rachunków

za rok 1879.

(1744)

Przychód.

Pozycja		
1. Odsetki od kapitałów hipotekowanych złr. 27 115		1310 94
2. Odsetki od legatów niehipotekowanych złr. 4 000		100 —
3. Odsetki od papierów majątku własnego złr. 29.740		1669.18
4. Odsetki z fundacyi śp. Maryi Jędrzejewiczowej od zł. 19.900 papierów kolejowych		750.62
5. Odsetki z fundacyi Wgo L. Skrzyńskiego od złr. 3 000 w oblig. indem		141.75
6. Z fundacyi ś. p. Sikorskich ⅓ dóbr Bukowa i Trześniowa z dzierżawnego czynszu 1.333 złr. 33⅓ ct i od oblig, indem. z tychże dóbr od złr. 8 000 mk. 378 złr.		1711.33⅓
7. Z fundacyi ks Jana Kucharskiego złr 4 700 listów hipot.		282.—
8. Z fundacyi nieznajomego 1.200 złr. listów hipotecznych za 1½ roku		108.—
9. Czynsz roczny z domu pod l. 140 m. legowanego przez śp. Ewę Boznańską		1000.—
10. Zapomoga sejmu krajowego		2000.—
11. Zapomoga gminy m. Lwowa		500.—
12. W darach od gal. kasy oszczędności 500 złr i od hr. Alfreda Potockiego złr. 52.50		552 50
13 Za dwa miejsca płatne		450 —
14. Ze sprzedaży wyrobów chłopców i dziewcząt		345.13
15. Dochody nadzwyczajne		129.91
16. Wylosowanie 1. listu hipot.		100.—
17. Spłaty legatów: a) śp. Ludwika Smidha 1.500 # holl. po złr. 5 49½ złr.	8242.50	
b) część legatu ś. p. Teresy Skrzyńskiej złr	1000.—	
18 Sprzedaż domu zapisanego przez ś. p. Michała Minasiewicza złr.	4000 —	13242.50
19. Składka na budowę nowego domu zakładowego w r. 1878 złr.	14609 39	
1879 złr.	263.20	
odsetki 1879 złr	374 20	15246.79
Razem		39640.65½

Oprócz powyższego przychodu wpłynęło w darze od księcia Jerzego Czartoryskiego dla chłopców i dziewcząt ociemniałych na święta Bożego Narodzenia 10 złr. i osobno dla ich 125 złr. na wkładki do kasy oszczędności, a Wny Mikolasch ofiarował bezpłatnie lekarstwa wartości za 95 zł 87 ct

Rozchód.

Pozycja		
1. Pensye, płace i remuneracye nauczycieli, metrów muzyki, rękodzielników i sług	3090.—	
2. Wikt dla 15 chłopców 11 dziewcząt i 3 sług	4360.80	
3 Odzież, obówie, bielizna i pościel	591 39	
4. Opał i światło	393 88	
5. Wydatki naukowe muzyczne rzemieślnicze, na roboty dziewcząt i dla wychowańców	275.24	
6. Rożne potrzeby dla domu wychowańców	249.25	
7. Utrzymanie budynku zakładowego	143 75	
8. Wychowańcom wypłacono ⅔ ze sprzedaży ich własnych wyrobów	230.08	
9. Wydatki kancelaryjne	438.15	
10. Taksy od legatów	24.44	
11. Różne	52.60	
łącznie	9834 58	
12. Wydatki nadzwyczajne: a) Koszta podróży nauczyciela do Berlina na III kongres Zak. Ciemnych zł. 150 b) Niedobór za r. 1878 zł. 401.12½		551.12½
łącznie		10385.70½
13 Zakupno gruntu pod nowy zakład 15000.— taksa tabularna 609.37½ Inżynier 88 25		15697.62½
łącznie		26083.33
14. Przykupno papierów do majątku własnego: a) w miejsce legatu ś. p. Ludwika Smidha złr. 8.200 listów hipotecznych 6% złr. 8179.— kupony złr. 138.34; b) w miejsce legatu ś. p. Ter. Skrzyńskiej złr. 1000 listów hipot 6% złr. 996.50 kupony złr. 20.—; c) na miejsce sprzedanego domu z legatu śp M. Minasiewicza 4000 złr listów hipot 6% 3986 — kupony 80 —		13399.84
Razem		39483 17

Z porównania:

Przychodu w r. 1879	39640 65½
z Rozchodem w r. 1879	39483 17
Pozostało w gotowiźnie 31 grudnia 1879	157 48½

Majątek własny Zakładu.

Pozycja		
1. Nieruchomość, dom zakładowy, urządzenia jego w szacunku złr.	26100.—	
sprzęty inwentarskie złr	700.—	
plac pod budowę złr	15700.—	42500.—
2. Legaty intabulowane		20170.—
3. Legat nieintabulowany		4000.—
4. Papiery wartościowe 6350 złr. m. k. i 36550 złr. w. a. podług kursu z 31 grudnia 1879		40220.—
5. Fundacya ś. p. Sikorskich ⅓ część dóbr Bukowa w wartości złr. 15000 i 8000 oblig. indem. wartości 7680 złr.		22680.—
6 Fundacya ś. p. Ewy Boznańskiej wartość realności pod l. 140 m.		8000.—
7. Fundacya Wgo. Lud Skrzyńskiego 3000 złr. w oblig. indem w kursie j. w.		2880.—
8. Fundacya ś p. Maryi Jędrzejewiczowej papiery różne 19 900 złr. w kursie jak w		13732.82
9. Fundacya ś. p. X. Jana Kucharskiego 4700 złr. w listach hipotecznych w kursie j. w.	4653.—	
i 1. książeczka kasy oszczęd.	24.40	4677.40
10 Fundacya nieznajomego 1200 listów hipot w kursie j. w.	1188 —	
książeczka kasy oszczędności	79 30	1267.30
11. Gotowizną w kasie		157.48
Razem		160285 —

Preliminarz dochodów na rok 1880.

Pozycja	
1. Odsetki od legatów intabulowanych	903.75
2. Odsetki od legatów nieintabulowanych	240.—
3. Odsetki od papierów wartościowych	2256 98
4. Z fundacyi ś. p Sikorskich	1711.33
5. Z fundacyi ś. p. Boznańskiej	1000.—
6 Z fundacyi ś p. Maryi Jędrzejewiczej	750.—
7. Z fundacyi ś. p. Ludwika Skrzyńskiego	141.75
8. Z fundacyi ś. p. ks. Jana Kucharskiego	282.—
9. Z fundacyi Nieznajomego	72 —
10. a) Subwencya sejmu krajowego	2000.—
b) Subwencya miasta Lwowa	500.—
11. Dar hr. A Potockiego	52 50
12. Ze sprzedaży wyrobów wychowańców	300.—
13 Różne	32 21
14. Gotowizna w kasie	157.48
Razem	10400 —

Preliminarz wydatków na rok 1880.

Pozycja	
1. Płaca nauczycieli i sług	3100.—
2. Wikt dla 18 chłopców 12 dziewcząt i 3 sług	4800 —
3. Odzież, obówie i pościel	600.—
4. Opał i światło	400.—
5. Wydatki szkolne i naukowe	300.—
6. Potrzeby domowe	250.—
7. Utrzymanie budynku zakładowego	150 —
8. Do wypłacenia wychowańcom ⅔ części ze sprzedaży ich własnych wyrobów	200.—
9. Wydatki kancelaryjne	430 —
10. Zaopatrzenia wychodzących wychowańców	200.—
11. Różne	170.—
Razem	10600.—
Przeciwstawiając spodziewane dochody	10400 —
Niedobór	200.—

Od Dyrekcyi galicyjskiego Zakładu dla Ciemnych

We Lwowie dnia 13 lutego 1880.

Jerzy Czartoryski
Dyrektor.

Dr. Emanuel Rolński
asesor dyrekcyi.

Julian Topolnicki
Sekretarz

(1947 1—3) L. 12.

Ogłoszenie licytacyi.

Komitet kościelny parafii rzymsko-katolickiego obrządku w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę na dzień 6 kwietnia 1880 r. do godziny 12tej w południe pisemnemi ofertami odbyć się mającą, na zabezpieczenie sposobem przedsiębiorstwa budowy nowych dachów, żelazną blachą cynkowaną krytych, na obydwóch wieżach kościoła farnego w Nowym Sączu, tudzież wykonania jeszcze innych robot z tą budową połączonych.

Ceny fiskalne za roboty wraz z materyałami wedle kosztorysu zebrane, ustanawia się jako to:

a) roboty ciesielskie i kowalskie w sumie	2098 złr. 3 ct.
b) roboty blacharskie w sumie	2249 złr. 56½ ct.
c) roboty murarskie w sumie	163 złr. 28½ ct.
d) roboty złotnicze w sumie	151 złr. 94 ct.
Razem	4662 złr. 82 ct.

Od cen fiskalnych oferować należy niższe ceny na pojedyncze roboty lub na wszystkie razem.

Oferty mają być w 10 prc. zakład licytacyjny (wadyum) opatrzone i należycie opieczętowane.

Warunki licytacyjne przeglądać można przed terminem licytacyjnym u przewodniczącego Komitetu kościelnego, na terminie zaś w lokalu świetnego c. k. starostwa w Nowym Sączu, gdzie czynność licytacyjna odbytą będzie.

Z komitetu kościelnego parafii rzym. katol. obrządku w Nowym Sączu,
dnia 10 marca 1880 r.

Przewodniczący
Antoni Klimek.

Ogłoszenie.

(1974)

Dnia 21 marca b. r. o godzinie 4 po południu w sali pana Franciszka Wietrznego w Andrychowie odbędzie się posiedzenie walnego zebrania „Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie z nieograniczoną poręką zarejestrowanego" na które się P. T. członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie rachunków z ubiegłego roku w celu utrzymania absolutoryum.
2. Wniosek Rady zawiadowczej o podziale zysku.
3. Wybór czterech członków Rady zawiadowczej i dwóch ich zastępców; wybór a względnie potwierdzenie dyrektorów i ich zastępców wybór trzech członków komisyi rewizyjnej i ich dwóch zastępców.
4. Wyznaczenie wysokości kwoty udziałowej do „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych".
5. Wnioski T. T. członków, któreby w myśl statutu do tego uprawnionemi się okazały.

Z Rady zawiadowczej stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie z nieograniczoną poręka zarejestrowanego.

W **Andrychowie** dnia 8 marca 1880.

Maurycy Unger
zastępca przewodniczącego

Floryan Misko
sekretarz.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat

specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił,** skutkiem **nadużycia osłabionych,**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (3 22—?)

Leśniczy egzaminowany poszukuje posady.

Bliższa wiadomość pod adresem **A G w Nowym Targu.** (1869 2—3)

Józef Padewski

we Lwowie, Rynek l. 13

poleca

HERBATĘ

½ kl.	**Paklin Congo**	zł. 2
½ kl.	**Souchong** aromaty	zł 3
½ kl.	**Souchong** Sasinski	zł 4
½ kl.	**Souchong** Assam	zł. 5
½ kl.	**Wysiewków** herbacianych	zł. 1.20
½ kl.	najlepszych	zł. 1.60
½ kl.	**„Albertów“**	zł. 1.15

Najlepszy **JAMAIKA RUM**

poleca (1445 5 ?)

we Lwowie, Rynek l. 13

Józef Padewski.

Na święta!

W. Marszałkiewicz

we Lwowie

ul Krakowska l. 6

sprzedaje najtaniej:

Leipnicki	**Cukier** w głowie	50 i 51 ct.	za jeden kilogram
	„ częściowo	52 ct.	
	„ w kostki	54 ct.	
	„ w mączce	54 ct.	
	Kawa Ceylon perłowa	2.— ct.	
	„ „ gruboziarn	2.— ct.	
	„ **Jawa** złota	2.— ct.	
	„ **Mokka**	1.84 ct.	
	inne po 1.50, 1.44 i	1.36 ct.	

Herbaty chińskie najprzedn. po złr. 4, 3, 2, 1.60 i 1.20. **Wysiewki** po 1.40, i 1.20 za funt

Owoce południowe, korzenie, wiktuały, sery itp.

WINA

węgierskie, austryackie i inne.

Zieleniaki po 65, 75, 80 ct. 1 złr. i 1.20

Piwa butelkowe

½ litrowa flaszka Leżak 9 ct.

Drożdże

prasowane, wiedeńskie, niezawodne.

Cenniki szczegółowe rozsyłam na żądanie franco i gratis.

Odbiorcom towarów nad złr. 25 za gotówkę z wyłączeniem cukru, odsyłam kupione w handlu moim towary franco do wskazanej stacyi kolei galicyjskich. (1615 5—6)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Drugie pomnożone wydanie.

PRAKTYCZNE PRZEPISY

PIECZENIA CIAST ŚWIĄTECZNYCH

zebrane przez Florentynę i Wandę, autorki „Kucharki polskiej“.

Cena 50 cnt. — z przesyłką pocztową **55 cnt.**

ADRES: **Drukarnia narodowa W. Manieckiego** ul. Grodzickich l. 4 we Lwowie (1977 ? 4)

Nasiona gospodarskie

Koniczyny, Lucerny, Tymotki i inne Trawy, Buraki pastewne i t. p.

poleca pod gwarancyą za świeżość tychże

Wilhelm Adam we Lwowie

Cenniki na żądanie bezpłatnie. (1783 2—6)

ASTHMA

CYGARETKA INDYISKIE (CANABIS INDICA)

PP. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy w Paryżu,

8, ulica Vivienne.

Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmom, w jakiejby niebyły formie i postaci, miały zawsze za podstawę *belladonę, stramonium, nikotynę* albo *opium.* Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech, a powtórzone we Francji przekonały, że konopie indyjskie z Bengalu (Canabis indica) posiadają własności skuteczne do zadziwienia przeciw tej słabości, jak również przeciw kaszlom nerwowym, suchotom gardlanym, zakatarzeniu, ochrypłości i utracie głosu, newralgiom twarzy i bezsenności. Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 25 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie. *Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.*

(8623 9—13)

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Ruckera i Beisera.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Púlna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA sprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 60% części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich.

N. Milicer, magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oettingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Korcyusza w **Warszawie** itd itd

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi wskutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka“. (1552 3—15)

Główny skład

WIN WĘGIERSKICH

pierwszej jakości

Kronika i Mahlera

za rogatką Żółkiewską pod liczbą 105 (Zniesienie — Lwów).

Cennik.

Wina węgierskie białe.

Zwykłe stołowe wina zaczawszy litr od 20 ct. do 30 ct

	butelka	litr	wiadro
Hegyalauer	32 ct.	38 ct.	15 złr.
„ z roku 1874	40 „	45 „	20 „
Zieleniak	50 „	60 „	30 „
„ prima	60 „	70 „	35 „
Szamorodner	80 „	95 „	48 „
„ z roku 1872	90 „	1·05 „	55 „
Tokajer	95 „	1·10 „	58 „
„ z roku 1872	złr. 1		
Maszlasz	70 „	80 „	40 „

Wina węgierskie czerwone.

	butelka	litr	wiadro
Boudaj	40 ct.	45 ct.	20 złr.
Erlauer	45 „	50 „	25 „
Offner	50 „	55 „	28 „
Karlowitzer	65 „	75 „	37 „
„ stary	90 ct.		

Stare wina Tokajskie ?alane w butelkach z roku **1869** 1 złr. 20 ct.

„ „ „ „ „ **1866** 1 złr. 50 ct.

„ „ „ „ „ **1860** 2 złr. — ct.

„ „ „ „ „ **1859** 2 złr. 50 ct.

„ „ „ „ „ **1854** 3 złr. — ct

Muskat lunelle stary butelka 1 zł. 50 ct

Na prowincyę za pobraniem pocztowem lub kolejowem z poważaniem

Kronik & Mahler. (7191 4—5)

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

podaje do wiadomości,

że wszystkie znajdujące się w obiegu **5%**towe, jako też **5½%**towe, z dniem 1 września 1879 na 5% zniżone **asygnacye kasowe** Banku

począwszy od 15 czerwca 1880

będą oprocentowane tylko po **4½%** z 30 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów 15 marca 1880.

Dyrekcya. (1946 2—3)

Kamienica

l. 8¾ przy ulicy Jagiellońskiej jest do **sprzedania.** (1975 1—2)

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób sifilitycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób sifilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 12 pierwsze piętro, drzwi nr. 16. Ordynuje od 9tej do 1szej przed, od 2giej do 5tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye,** nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bólu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (398 17—?)

Na święta

poleca

Maks Wiksel

główny skład

WINA węgierskiego, styryjskiego i austryackiego, także wybornych **win zagranicznych,** mianowicie: **reńskich, Mozel, Bordeaux i szampańskich.**

O wyborze i doskonałości powyższych win, jako czystych i naturalnych, każdy kupujący raczy się przekonać w piwnicy podpisanego przy **ulicy Krakowskiej l. 14,** dawniej Gotza, gdzie też cenniki otrzymać można. (1953 1—5)

Muskatbalsam-Pomade.



Pomada ta uznana przez lekarzy jako najskuteczniejszy środek na porost włosów, poleca się szczególnie osobom mającym rzadki lub słaby porost włosów, ponieważ wskutek używania takowej staje się włos gęsty i bardzo długi.

Sprawia, że włos robi się elastyczny i lśniący i chroni go od wypadania i przedwczesnego posiwienia. Środek ten używany bywa z równie dobrym skutkiem tak u dorosłych jako też u dzieci i powinien się znajdywać w każdej familii. Cena wielkiego słoja **1 zł. 20 ct.** Zawsze świeżo w zapasie **we Lwowie** u Zyg. Ruckera aptekarza. (536 8—12)

Środki na włosy

wypróbowanej dobroci, zyskały powszechne uznanie i zostały na wystawach **odznaczone medalami zasługi,** mianowicie:

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. — **Pilipton,** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę.

Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

UNIWERSALNY PŁYN przeciw łupieży.

Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekceważenie tej słabości sprowadza wypadanie i siwienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden flakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 zł.

Woda ateńska

używa się do zmywania głowy i włosów, odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem, utrzymuje czystość skóry, włosom nadaje elastyczność, i piękny połysk. Cena 80 ct.

NIGRETINA.

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty.

Cena 1 zł.

BRYLANTYNA, służy do pomadowania brody, nadaje włosom miękkość i połysk, a przytem włosów nie stłuszcza. Cena 50 ct.

Olejek taninowy, przeciw wypadaniu włosów. Cena 50 ct

Pomada chinowa najprzedniejsza, wzmacnia włosy utrwala barwę i zapobiega tworzeniu się łupieżu. Cena 80 ct.

Pomada litewska, odznacza się bardzo przyjemnym zapachem. Cena 50 ct.

Nabyć można w aptekach: w Krakowie u P. Dylskiego; w Stanisławowie u P. Stechera; w Tarnopolu u P. Jamrugiewicza.

Pierwszy zakład

chemiczno kosmetyczny i kumysowy

J. Ihnatowicza

magistra farmacyi

i zaprzysięgłego chemika sądowego, we Lwowie ul. Kopernika l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera